

REPUBLIKA

Rok XV.

ŁÓDŹ, ŚRODA, 27 PAŹDZIERNIKA 1937 R.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 296

Gdańsk pod terorem hitlerowców

Interwencja prof. Schorra w min. spraw zagranicznych w obronie Żydów gdańskich. — Bojkot kasyna w Sopotach

Warszawa, 26 października. Sen. prof. dr. Schorr interweniował dziś w ministerstwie spraw zagranicznych w sprawie OBRONY PRZECZ RZĄD POLSKI BEZPIECZEŃSTWA ŻYCIA I MIENIA OBYWATELI POLSKICH — ŻYDÓW, zamieszkałych w Gdańsku, a narażonych poważnie przez zajęcia z ostatnich dni.

Prof. dr. Schorr otrzymał zapewnienie, iż Komisarz Generalny Rzeczypospolitej

INTERWENIJE W KAŻDYM WYPADKU EKSCESÓW

skierowanych przeciw obywatelom polskim na terenie W. Miasta i informuje

ministerstwo spraw zagranicznych o rezultacie swej interwencji.

Z Gdańska donoszą, że naskutek żądania partii narodowo-socjalistycznej wprowadzono, poczynając od bieżącego tygodnia, zakaz używania przez Żydów łazienek publicznych z wyjątkiem czwartku każdego tygodnia.

Komunikat partii narodowo-socjalistycznej twierdzi, że wyznaczenie specjalnego dnia w łazni dla Żydów nastąpiło naskutek próśb licznych klientów łazienek, którzy „słusznie twierdzili, iż przebywanie w jednej sali z Żydami obraża ich uczucia”.

Partia narodowo-socjalistyczna zapowiada również podział łazien mors-

kich w Sopotach i innych miejscowościach nadmorskich, jak Jeliskowo (Głębok), Brzeźno (Brezno) itd., na „miejscza przeznaczone dla Żydów” i „miejscza przeznaczone dla aryjczyków”.

Gdańsk, 26 października.

(PAT) Gdańska izba lekarska uchwaliła niedopuszczanie lekarzy Żydów do dyżurów nocnych z dniem 1 listopada bież. roku.

Gdańsk, 26 października.

(PAT) W związku z sobotnimi i niedzielnymi ekscesami antyżydowskimi w Gdańsku, aresztowano — jak donosi „Der Danziger Vorposten” — ogółem 58 osób, przy czym 36 wypuszczono już w niedzielę na wolną stopę, ponieważ

były to osoby, które na wezwanie policji nie rozeszły się. Pozostałe 22 osoby będą w środę odpowiadać przed sądem w trybie przyspieszonym za kradzież towarów wystawionych w zniszczonych sklepach.

Gdańsk, 26 października.

(PAT) Żydzi uchwalili z powodu ostatnich ekscesów ze swej strony bojkot kasyna w Sopotach. Poza tym Żydzi nie kupują w sklepach niemieckich. Wielu Żydów opuszcza teren Wolnego Miasta.

Szkody, wyrządzone w sobotę i niedzielę podczas ekscesów antyżydowskich oceniali na przeszło 100 tysięcy guldów.

Włochy idą na ustępstwa w sprawie Hiszpanii

Rzym wyraził zgodę na wysłanie komisji na teren wojny, która ustali liczbę przebywających tam ochotników zagranicznych

London, 26 października. (PAT) Dzisiejsze posiedzenie podkomitetu nieinterwencji trwało 5 godzin od godz. 4 po południu do 9 wieczorem. Nie ulega jednak wątpliwości, że osiągnięto pewne postępy.

Posiedzenie zgaił min. Eden, podkreślając trzy główne napotkane trudności: 1) Określenie daty, kiedy nastąpi udzielenie praw stronom walczącym. 2) Żądania komisji, które mają być wysłane do Hiszpanii i znaczenie, jakie będą posiadały ich raporty. 3) Przywrócenie kontroli morskiej i lądowej.

Poza tym — zdaniem min. Edena — pozostaje jeszcze sprawa t. zw. symbolicznego wycofania pewnej ilości ochotników, która jednak według poglądu ministra nie powinna następczo specjalnych trudności, ponieważ w razie niemożności osiągnięcia zgody, propozycje tę można porzucić. O ile powyższe trzy sprawy zostaną załatwione, to można przystąpić do praktycznego dzieła wycofania ochotników, o ile dyskusja da wyniki negatywne — trzeba będzie stwierdzić niepowodzenie i przekazać ten negatywny wynik komitetowi nieinterwencji, chyba że dotychczasowy zwyczaj jednomyślności zostanie przez podkomitet uchylony.

Przemawiając następnie w imieniu rządu sowieckiego, ambasador Majski wypowiedział się przeciwko symbolicznemu wycofaniu ochotników, twierdząc, że dyskusja na ten temat może tylko zaognić sytuację w podkomitecie, a samo symboliczne wycofanie jako takie nie przedstawia specjalnego znaczenia.

Rząd sowiecki dopiero po całkowitym wycofaniu obcych ochotników i po stwierdzeniu, że żadne nowe posiłki więcej nie nadchodzą, byłby gotów zgodzić się na przyznanie praw stronom walczącym.

Przedstawiciel Sowietów zgodził się aby wyniki badań tych komisji zostały uznane za obowiązujące.

Min. Eden, reasumując przemówienie ambasadora sowieckiego, stwierdził, że główna trudność w dalszym ciągu koncentruje się wokół sprawy przyznania praw stronom walczącym. Po dodatko-

wych wyjaśnieniach delegata sowieckiego, minister Eden stwierdził, że na resztym posiedzeniu stanowisko Sowietów wyrażało się słowem „nie” obecnie sprowadza się ono do formuły „jeszcze nie”.

Przemawiający następnie ambasador portugalski Monteiro stwierdził, że wszystkie punkty rezolucji, jaka ma być dyskutowana są współzależne i stanowią jedną całość. Wobec tego komitet albo musi stwierdzić w obliczu stanowiska Sowietów rezultat negatywny, albo też kontynuować swoje dyskusje bez i pomimo Sowietów.

Również ambasador Grandi wypowiedział się w podobnym sensie, uważając stanowisko, zajęte przez ambasadora Majskiego za wyraźne odrzucenie planu brytyjskiego. Dotąd w komitecie obowiązywała jednomyślność, należałoby się więc zastanowić nad tym, jakim ma być stanowisko podkomitetu wobec jedynego członka, który odmawia swej

zgody na uchwały, przyjęte jednomyślnie przez pozostałych.

Ambasador Corbin i min. Eden uważali jednak, że stanowisko zajęte przez Sowietów w niczym nie przeszkadza kontynuowaniu dyskusji nad dalszym punktem proponowanej rezolucji.

Rozpoczęła się wobec tego szczegółowa dyskusja nad dalszymi punktami rezolucji.

Po omówieniu sprawy wysłania komisji ambasador Grandi zaproponował, aby wydelegowano do Hiszpanii dwie komisje, składające się z 6 członków, z przedstawicieli Francji, W. Brytanii, Włoch, Niemiec, Portugalii i Rosji sowieckiej. Na czele tych obu komisji stałby główny komisarz, którego należałoby powołać z grona państw neutralnych, przy czym powinna to być osoba o dużym autorytecie.

Personel techniczny obu komisji byłby według propozycji ambasadora Gran-

diego wyznaczony przez urząd nieinterwencyjny, któremu pod adresem sekretarza generalnego Hemminga ambasador Grandi wyraził szereg komplementów.

Minister Eden, przyjmując całkowicie propozycje ambasadora Grandiego, zapytał przedstawiciela Włoch, czy zmodyfikował on swoje negatywne stanowisko, zajęte w sprawie kompetencji komisji na zeszłym posiedzeniu.

Amb. Grandi wyjaśnił, że chodziło mu przede wszystkim o podkreślenie wielkiego znaczenia, jakie rząd włoski przywiązuje do działalności obu komisji. Z tych też pobudek uważa on, że dobór ludzi, a zwłaszcza dobór szefa jest bardzo ważny. Kompetencje komisji będą mogły być dopiero wówczas obowiązujące, o ile dobór ludzi będzie właściwy sposób przeprowadzony.

Faktycznie więc amb. Grandi całkowicie wycofał swoje obiekcje, wysunięte na poprzednim posiedzeniu.

ZJAZD PREZESÓW KÓŁ LEGIONOWYCH

zwołany na sobotę do Warszawy. — Na zebraniu ma być obecny Marszałek Smigły-Rydz

Łapowiedź enuncjacji politycznej płk. Koca

Warszawa, 26 października.

Na sobotę, dn. 30 b. m. płk. Adam Koc, jako naczelny komendant Związku Legionistów Polskich, zawiadzał do Warszawy przedstawicieli wszystkich okręgowych komend Związku Legionistów Polskich oraz

PREZESÓW LEGIONOWYCH KÓŁ PULKOWYCH

na wielką odprawę, która odbędzie się w gmachu prezydium rady ministrów podobno w obecności Marszałka Smigły-Rydz.

Trzeba podkreślić, że posiedzenie takie odbywać się będzie poraz pierwszy w siedzibie rządu, gdyż dotychczas

wszystkie zebrania legionowe odbywały się w lokalu Związku Legionistów Polskich przy ul. Matejki.

Sobotnie zebranie przywódców Zw. Legionistów Polskich wzbudziło duże zainteresowanie w kręgach politycznych, które przypuszczają, że płk. Koc zechce w odpowiedzi na liczne ostatnio krytyczne pod adresem OZN wystąpienia najróżniejszych środowisk legionowych wystąpić

Z OBSZERNYM WYJAŚNIENIEM swego programu politycznego i taktyki, jaką obrał.

Gdyby potwierdziła się wiadomość o obecności Marszałka Smigły-Rydz na tej odprawie, — waga jej oczywiście

jeszcze wzrosła. Sama bowiem obecność Marszałka Smigły-Rydz będzie świadczyć, iż płk. Koc ma za swą akcją całkowity jego autorytet.

O ile chodzi o skład personalny, na sobotniej, to z okręgów warszawskiego, krakowskiego i lwowskiego wezmą w niej udział prezesi, po dwóch wiceprezesów i po dwóch członków zarządu. Z innych okręgów Związku Legionistów Polskich wezwani zostali prezesi, po jednym wiceprezesie i po dwóch członków zarządu.

Pozatym w odprawie wezmą udział komendanci wszystkich legionowych kół pulkowych.

Dwie katastrofy w kopalni pod Katowicami

Kierownicy akcji ratowniczej, którzy wydobyli rannych górników, zasypani zwałami węgla. — Inż. Jaśkiewicz, kierownik kopalni „Wujek”, zabity

Katowice, 26 października. (PAT) Dziś o godz. 8-ej rano na kopalni „Wujek” w Brynowie pod Katowicami, na poziomie 540 m. nastąpił gwałtowny wstrząs, wskutek którego trzech górników zostało zasypanych zwałami węgla.

Wszczęto natychmiast energiczną akcję ratunkową, w której wyniku w ciągu dwóch godzin wszystkich zasypanych górników wydobyto żywych na powierzchnię.

Okazało się, że jeden z nich jest ciężko ranny, a dwaj inni leżą. Ofiary nieszczęśliwego wypadku odwieziono do lecznicy brackiej w Katowicach.

W toku akcji ratunkowej około godz. 10-ej nastąpił drugi wstrząs. Kierujący akcją ratowniczą inż. Jaśkiewicz i sztygar Nowak zasypani zostali zwałami węgla, które oberwały się ponownie na

tym samym odcinku. Po godzinnej dalszej akcji kolumna ratownicza wydobyła z pod gruzów obie ofiary katastrofy.

Kierownik kopalni „Wujek” inż. Jaśkiewicz zmarł na skutek odniesionych ran. Zwłoki jego przewieziono do ko-

stnicy w Katowicach.

Stan sztygara Nowaka nie budzi obaw.

Na miejsce katastrofy udał się delegat władz górniczych celem przeprowadzenia dochodzenia.



Proces o zdemolowanie lokalu związków klasowych w Białymstoku

Białystok, 26 października. (PAT) Dziś rozpoczął się tu proces 17 robotników włókienniczych na czele z wielokrotnie karanym Marjanem Czernikiem zrzeszonych w Pracy Polskiej, z osady fabrycznej Wasilków pow. białostockiego, oskarżonych, że dnia 11-go kwietnia na tle antagonizmów partyjnych zdemolowali lokal klasowych związków zawodowych oraz pobili kilku robotników.

W pierwszym dniu rozprawy zostali zbadani wszyscy oskarżeni, którzy do winy nie przyznają się.

Jutro zostanie zbadanych 19 świadków oskarżenia, a następnie 39 świadków obrony. Proces potrwa prawdopodobnie 3-4 dni.

Grupa pomorska postów tworzy klub polityczny

Warszawa, 26 października. Donoszą z Grudziądza, że na posiedzeniu grupy regionalnej pomorskiej posłów i senatorów, przewodniczący poseł Marchlewski upoważniony został do zawiadomienia prezydium sejmiku, iż grupa parlamentarna pomorska występować będzie na terenie parlamentarnym podczas nadchodzącej sesji jednolicie i solidarnie, tworząc coś w rodzaju klubu politycznego.

OSTRZEŻENIE

Niniejszym donosimy, że Ryszard Richter był subakwizytorem, w którego posiadaniu znajdują się nasze dokumenty, a m. i. upoważnienie do akwizycji i inkasa, deklaracje zamówieniowe Nr. 3176-3200 oraz kwitariusze kasowe Nr. 5300-5351 nie jest upoważniony do przyjmowania jakichkolwiek zamówień na ogłoszenia i do inkasowania naszych należności wobec czego za udzielone mu ew. zlecenia nie bierzemy na siebie żadnej odpowiedzialności.

REKLAMA POCZTOWA, Sp. z o.o.

Pomoc zimowa

Zebrań konstytucyjny komitetu na Zamku

Warszawa, 26 października. Na najbliższy czwartek, dnia 28 bm wyznaczone zostało na godz. 5 po poł. na Zamku przy udziale Pana Prezydenta Rzplitej pierwsze posiedzenie konstytucyjnego ogólnopolskiego komitetu zimowej pomocy dla bezrobotnych.

Tegoroczna akcja ma objąć również wszystkich zarejestrowanych pracowników umysłowych, pozostających bez pracy.

„Lot” otrzyma specjalny budynek

na nowym lotnisku w Palestynie

Warszawa, 26 października. Zarząd linii lotniczej „Lot” otrzymał od rządu brytyjskiego wiadomość, iż na miejsce spalonego prowizorycznego biura w Lyddzie w Palestynie, przeznaczony będzie dla polskiej komunikacji lotniczej nowe specjalne miejsce na największym lotnisku na Wschodzie, które obecnie jest budowane w Palestynie.

Nowy port lotniczy w Liddzie, na którym wzniesiony będzie specjalny budynek dla „Lotu”, powstaje kosztem 250.000 funtów szterlingów, które wyklada rząd palestyński, i wyposażony będzie w najnowocześniejsze zdobycze techniki lotniczej.

KINO „CASINO”

Pocz. 4, 6, 8, 10

Najpiękniejszy film światowej kinematografii

DZIŚ WSPANIAŁA PREMIERA!



„GDY KWITNĄ BZY”

W rolach głównych:

JEANETTE MAC DONALD

NELSON EDDY

JOHN BARRYMORE

Milionowy film dla milionów!

Zdarzenia i ludzie

Genialny pomysł angielskiego reportera

Listy z nieba

Londyn, w październiku. Nawiększy nakład w prasie angielskiej mają londyńskie pisma niedzielne. Za dwa pęsy otrzymuje się kilo zadrukowanego papieru i na cały tydzień człowiek jest zaopatrzony w lekturę. Różne dzienniki konkurują ze sobą pod względem oryginalności całych serii artykułów. Niedawno współpracownik „Daily Express” przedsięwziął podróż do... środka ziemi. Wskutek tego nakład tego pisma wzrósł z 1,8 miliona do 2 milionów. To powodzenie nie dawało spokoju wydawcy innego pisma. Wreszcie wpadł on na genialny pomysł: Kazał przysyłać sobie sprawozdania stamtąd, dokąd nie dotarł jeszcze dotychczas żaden reporter, a mianowicie... z nieba.

Od tego czasu Anglik co sobotę czytuje „listy z nieba” zmarłego Johna Bradleya. Tak jest, Bradley jest nieboszczykiem! To jednak bynajmniej nie przeszkadza mu przysyłać punktualnie co siedem dni artykułu. Honorarium za te sprawozdania przyjmuje w dowód Bradleya. Nie może ona skarżyć się, że jej zmarły mąż nie dba o nią.

Czytelnik jednak prawdopodobnie będzie chciał wiedzieć, jakim sposobem Bradley z nieba jest w kontakcie z biednymi śmiertelnikami redakcji! Otóż —

przez medium spirytystyczne, któremu dyktuje on swoje myśli i wrażenia z tamtego świata, jak zwykłej stenotypistce.

Kiedy Bradley umarł, jego najlepsi przyjaciele obawiali się, że dostanie się on do piekła. Lecz już kilka godzin po śmierci uspokoił on wszystkich, komunikując, że szczęśliwie przybył do raju. W swych sprawozdaniach stamtąd Bradley pisze, że na tamtym świecie nie istnieje pojęcie czasu. Wieczny, nieśmiertelny człowiek żyje tam w niekończącej się teraźniejszości. Nie wie, co było wczoraj i co będzie jutro. Czym się zajmuje? Niczym... Nie potrzebuje nareszcie pracować i żyje w błogiej bezczynności, bez żadnych trosk i zmartwień.

Oczywiście, człowiek na tamtym świecie nie posiada ciała i dlatego nie potrzebuje troszczyć się o pożywienie i ubiór. Ten „duch” porusza się także zupełnie innymi sposobami, aniżeli my — ludzie — ziemscy. „Podróżuje” on szybkością myśli. W każdej chwili może wejść w kontakt z każdą inną istotą jego rodzaju. Tak np. Bradley komunikuje, że codziennie odbywa długie dyskusje z Napoleonem, Budda i Conan Doylem, który, jak wiadomo, już za życia zajmował się spirytyzmem

i dlatego otrzymał honorowe miejsce na tamtym świecie.

Czy w niebie istnieje jakiś krajobraz? Bradley twierdzi, że tak. Jest on pogrążony w świetle, którego koloru my, ludzie, nie znamy i którego dlatego nie można opisać. Kolor ten ma nieco podobieństwa ze srebrzystą zielonością, lecz określenie to daje tylko słabe pojęcie owego światła. Najdziwniejsze jest to, że w niebie są także miasta, wsie, chaty i pałace.

Budynki te nie są jednak z kamienia lub drzewa. Jeśli chce się ich dotknąć, chwytają się w próżnię. Można wprowadzić, przytacza on dla przykładu, wejść do wnętrza zamku rycerskiego, kroczyć przez jego wąskie sale, zwiedzić jego wieżę i ciemne podziemia. To wszystko jednak ogląda się tylko, jak we dnie, nie można zaś niczego dotknąć.

Są to — twierdził Bradley — „duże” budowle, które stały ogniu na ziemi. Wszystko bowiem, co kiedykolwiek zniszczone zostało w historii ludzkości, odnajduje się na tamtym świecie. Stoi tam Akropolis w swej dawnej wspaniałości i wszystkie owe małe wioski, które spalone zostały podczas wojen minionych czasów. Widział on także potężne świątynie Inkasów, a nawet zatopioną Atlantyde. Obiecuje, że w jednym z następnych reportaży z nieba będzie o tym mówił.

Wszystko, co kiedykolwiek musiało „umrzeć” na naszym świecie, bądź to kamienie, rośliny lub zwierzęta, „żyje” na tamtym świecie: a więc lasy,

które wycięto lub te, które spłonęły, zwierzęta, które zabito, kwiaty, które zwiędły... Kwiaty jednak mają specjalną właściwość. Z kielichów orchidei, tulipanów, róż brzmie bezustannie muzyka sfer...

— Bzdury — mówimy pogardliwie, czytając sprawozdania Mr. Bradleya.

Angielscy czytelnicy jednak widocznie wierzą w „reportaże z nieba”. Do redakcji owej gazety wpływa każdego tygodnia mnóstwo najbardziej ciekawych zapytań, kierowanych do „specjalnego korespondenta w niebie”. Ludzie dowiadują się o zmarłych krewnych, pytają się, czy w niebie są anioły i czy na tamtym świecie małżeństwa nie tracią swej ważności... „Duch” Bradleya zaś obiecuje odpowiedzieć wszystkim i przez wiele tygodni jeszcze będzie wypełniał szpalty swego pisma. W najbliższym czasie chce on opublikować wywiady z Washingtonem, Pittam, Karolem Wielkim i Robespierrem. Mają się oni wypowiedzieć co do obecnego stanu polityki w Europie.

Przeszło pięćset lat temu Dante przedsięwziął swą podróż do „piekła”. Określał je jednak swe sprawozdania o okropnościach piekła, jako fantazje i poezję. Dziś czytelnicy żądają jednak rzeczywistości, nawet jeśli chodzi o sprawozdania z zaświatów. Dlatego też zdolny pisarz, który kryje się za nazwiskiem „Duch Bradleya”, wydaje swoje dzieło w formie reportażu. Nic dziwnego, że nakładcy biją się o jego pisma.

J. C. Aston.

Zajścia antyżydowskie na politechnice lwowskiej

Studenci Żydzi pobici łomami żelaznymi.—Oświadczenie rektora uniwersytetu

Lwów, 26 października.

Po kilkudniowym względnym spokoju na politechnice lwowskiej powtórzyły się dzisiaj nowe napady na studentów Żydów, przy czym napastnicy posługiwali się ciężkimi łomami żelaznymi.

Na sali wykładowej drugiego roku chemii w gmachu przy ul. Jura o godz. 8-ej rano przed wykładem chemii organicznej prof. Suchardy jeden ze studentów Żydów, który zajął miejsce w ostatnim rzędzie po dowolnej stronie uderzony został żelazem po głowie. Broczący krwią student znalazł schronienie w gabinecie profesora, gdzie wezwany lekarz pogotowia opatrzył mu ranę.

Wykład prof. Suchardy został zawieszony.

Drugi napad wydarzył się w bramie tegoż gmachu, gdzie pokrwawiono do utraty przytomności innego studenta Żyda, który odwieziony został na klinikę. O tej porze przed wejściem na wykład padł ofiarą napadcy trzeci słuchacz Żyd, który pokrwawiony schował się także w gabinecie profesora. Karet-

ka pogotowia zabrała go stamtąd na klinikę.

W związku z zajściami na Uniwersytecie Jana Kazimierza w czasie inauguracji roku akademickiego, — o których donosiliśmy — rektor Kulczycki podał do wiadomości studentów m. in. co następuje:

W dn. 2 b. m. w czasie uroczystej inauguracji roku szkolnego, zorganizowana została w auli i w hallu uniwersytetu demonstracja, nosząca znamiona PUBLICZNEJ OBRAZY REKTORA I SENATU AKADEMICKIEGO oraz zaproszonych przez senat gości, wśród nich dostojników kościelnych i cywilnych.

Aż do całkowitego wyjaśnienia tej sprawy, zarządzam ZAWIESZENIE WSZYSTKICH WYSTĄPIENI UNIWERSYTECKICH O CHARAKTERZE UROCZYSTYM.

Do tego też czasu rektor odmówi udziału osobistego lub przez swego zastępcę we wszystkich uroczystościach, urządza nych przez młodzież akademicką.

Rektor wezwał pozatym prezesów i zarządy stowarzyszeń Młodzież Wszech polska oraz Czytelnia Akademicka do

stawienia się przed forum małego Senatu Akademickiego.

Naskutek powtarzających się ekscesów na uniwersytecie Jana Kazimierza zarządzone także kontrole przy wejściu do gmachu. Wpuszczani są tylko posiadacze indeksów i legitymacji akademickich.

Lwów, 26 października.

Na wydziale medycznym uniwersytetu Jana Kazimierza studenci po otrzymaniu niedostatecznej oceny podczas egzaminu obrzucili prof. Wieruchowskiego zgniłymi jajami.

Warszawa, 26 października.

Na uniwersytecie J. P. odbył się wiec endeckich studentów na którym wygłoszono przemówienie o treści antysemitkiej. Do gimnazjum prywatnego „Oświata” na 350 uczniów uczęszcza 14 Żydów. Dziś zaprowadzono dla nich oddzielne ławki.

W szkole handlowej im. sen. Bruna zakomunikowano rodzicom uczniów Żydów, że dzieci ich będą mogły dalej uczęszczać na lekcje, jeśli zgodzą się na podział miejsc.

Rodzice żądanie to odrzucili.

Luksusowe domy nie będą zwolnione od podatków

Premie dla właścicieli nowych domów o małych mieszkaniach dla najszerzych warstw

Warszawa, 26 października.

W ministerstwie skarbu opracowany jest projekt ustawy o zmianie postanowień na temat ulg podatkowych dla osób lub instytucji, wnoszących budowlę mieszkaniową.

Ulg te dotychczas zwalniały właścicieli nowowbudowanych domów mieszkalnych od podatku na okres do 15 lat oraz zezwalały na odliczanie kosztów budowy od sumy dochodu, uzyskanego przez budującego i podlegające go opodatkowaniu.

Ulg te miały trwać do 1940 roku. Obecnie rząd, pragnąc pobudzić kapitałistów do budowania tylko domów o mniejszych mieszkaniach — jedno do trzyzbowych, projektuje wprowadze-

nie zmian w tej ustawie, idących w tym kierunku, ażeby budownictwo domów luksusowych, które nie zaspakaja mieszkaniowych potrzeb społeczeństwa, nie było na przyszłość premiowane. Zwolnienia od podatków mają na przyszłość odnosić się tylko do tych budujących, którzy wnoszą domy o małych miesz-

kaniach, przeznaczonych dla najszerzych rzesz.

Ponadto kredyty na budownictwo małych mieszkań w roku przyszłym wyniosą 23 miliony zł., a poza tym pomoc rządowa na budownictwo, prowadzone przez Tow. osiedli robotniczych, wyniesie 10 milionów zł.

Otwarcie sesji parlamentarnej w Anglii

Przemówienie króla Jerzego.—Zjazd monarchów w Londynie

Londyn, 26 października.

(PAT) Dziś w godzinach południowych król, dokonując otwarcia jesiennej sesji obu izb brytyjskiego parlamentu, wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in.:

Stosunki W. Brytanii z zagranicznymi mocarstwami, oparte na zasadach przyjaźni, rozwijają się pomyślnie. W listopadzie bieżącego roku przybędzie do Londynu z wizytą król belgijski. Na wiosnę zaś przyszłego roku — król rumuński.

Proces Pedraka przed sądem apelacyjnym

Wyrok będzie ogłoszony w sobotę

Warszawa, 26 października.

Dziś na wokandzie sądu apelacyjnego w Warszawie znalazła się sprawa Joska Pedraka z Częstochowy, skazanego za zabójstwo ś. p. Barana, tragarza częstochowskiego na karę dożywotniego więzienia.

Od tego wyroku odwołała się obrońca Chaskielewicz dowodząc, że Pedrak działał w obronie własnego życia i że pierwszy zaatakował Pedraka Baran, znany ze swej niezwyklej siły. Pedrak uciekał przed Baranem i strzelił z rewolweru nie celując.

W tych warunkach, mając na uwadze że zabójstwo zostało dokonane pod wpływem silnego wzruszenia, obrońca wniosła o uchylenie wyroku pierwszej instancji i zmiany kwalifikacji czynu

na samobójstwo. Odwiedziny tych monarchów — oświadczył król — w stolicy W. Brytanii zostaną powitane przeze mnie z radością i żywą nadzieją, iż doprowadzą one do konsolidacji przyjacielskich stosunków.

Nawiązując do zagadnienia hiszpańskiego, oświadczył król: „Ministrowie moi śledzą z wzrastającym zaniepokojeniem rozwój konfliktu w Hiszpanii. Przekonani oni są, że ścisłe stosowanie międzynarodowej polityki nieinterwen-

cji przyczyni się w znacznym stopniu do zakończenia tej wojny”.

W sprawie konfliktu na Dalekim Wschodzie stwierdził król, iż rząd jego ma zamiar stosować politykę współpracy z innymi mocarstwami, bez względu na to, czy są one członkami Ligi Narodów. W dalszym ciągu oświadczył król, iż wkrótce będzie w możności wybrać się w podróż do cesarstwa indyjskiego.

Omawiając zagadnienia wewnętrznej polityki, stwierdził Jerzy 6-ty, że do zbrojenia oraz realizacja programu obrony narodowej czynią szybkie postępy tak, iż ludność Anglii będzie wkrótce zabezpieczona przed atakami lotniczymi. Projekt odpowiedniej ustawy dotyczącej tego zagadnienia, zostanie wkrótce przedłożony parlamentowi.

Rząd brytyjski nie będzie ustawać w wysiłkach, mających na celu rozwój przemysłowy kraju.

Następnie zapowiedział król wydanie osobnej ustawy o unifikacji królewskich kopali węgla i o reorganizacji przemysłu węglowego.

Premier Neville Chamberlain był z powodu niedyspozycji nieobecny na otwarcu parlamentu. Dziś po południu zastąpił go w izbie gmin podczas debaty nad mową królewską sir John Simon.

Londyn, 26 października.

(PAT) W ciągu najbliższych kilku miesięcy Londyn gościć będzie aż 4 królów. W przyszłym tygodniu przyjedzie do Londynu z wizytą nieoficjalną król Borys bułgarski z królową Joanną. Król Borys odbywa podróż incognito pod nazwiskiem hr. Ryłskiego. 16 listopada przybędzie do Londynu z oficjalną wizytą państwową jako gość króla Jerzego 6-go, król Leopold belgijski. W grudniu spodziewany jest nieoficjalnie król grecki Jerzy. Na wiosnę zaś — jak to zapowiedział dzisiaj król Jerzy 6-ty w swej mowie tronowej — przybędzie z oficjalną wizytą król Karol Rumuński.

Co przewiduje projekt reformy prawa przemysłowego?

Warszawa, 26 października.

Dowiadujemy się, że projekt reformy prawa przemysłowego, rozesłany do zaopiniowania ministerstwu, przewiduje, iż w koncepcji wymagać będzie wprowadzenia następujących rzemiosł: instalacji wodociagowych i kanalizacyjnych, instalacji centralnego ogrzewania, instalacji gazowych i elektrycznych, kominarstwa, murarstwa, ciesielstwa, drukarstwa, litografii i chemigrafii, rusznikarstwa, oraz rzeźnictwa rytualnego.

Wybuch petardy w Wyszku

W sobotę, 23 bm została rzucona petarda do mieszkania handlarza, żyda Dzienkiewicza. W wyniku eksplozji w całym domu wyleciały szyby, a pokój, do którego rzucono petardę został częściowo zdemolowany. Petarda odznaczała się wielką siłą wybuchową, bowiem eksplozję słyszał było nawet z odległości 2 kilometrów.

Policja wyszkowska wszczęła natychmiast dochodzenie.

Demonstracje studentów w Kairze

Kair, 26 października.

(PAT) Wczoraj i dziś doszło w Kairze do antyrządowych demonstracji studentów. W związku z tym uniwersytet został na 8 dni zamknięty, a silne oddziały policyjne pełnią służbę w dzielnicy studentkiej.

Skargi kasacyjne w sprawie wyroku na Chaskielewicza wpłynęły do Sądu Najwyższego

Warszawa, 26 października.

Do Sądu Najwyższego wpłynęła skarga kasacyjna urzędu prokuratorskiego w sprawie Judki Lejba Chaskielewicza, który za zabójstwo ś. p. wachmistrza Bujaka został skazany na karę dożywotniego więzienia.

Również wnieśli kasację obrońcy Chaskielewicza, domagając się znacznego złagodzenia kary ze względu na zmniejszoną poczytalność oskarżonego.

Prokurator domaga się skazania Chaskielewicza na karę śmierci w wyroku pierwszej instancji.

NA WYKWINTNĄ BIELIZNĘ POŚCIELOWĄ



Płótno ARLEN jest gładkie i posiada połysk lnu. Powleczenie pościelowe z płótna ARLEN ma zawsze świeży wygląd. Wytworna bielizna pościelowa — tylko z płótna ARLEN.

Wyrób firmy
BRACIA CZECZOWICZKA
ANDRYCHÓW.

DO NABYCIA W SKLEPACH BŁAWATNYCH.

Premier Składkowski na Zamku

Warszawa, 26 października.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął premiera gen. Sławoj-Składkowskiego i wice-premiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy informowali Pana Prezydenta o bieżących pracach rządu.

KINO
RIALTOPocz. o g. 4-ej pp.
DZIŚ PREMIERA!Fascynujący
romans
pięknej
rewolucjonistki
rosyjskiej**MADAME
LENOX**

W r. gl.

**Renata Müller
Georg Alexander**na czele najwybitniejszych
artystów wiedeńskichKurierka dyplomatyczna, w
szponach carskiej ochrony!Uwolnienie więźniów politycz-
nych z twierdzy Pietropawłow-
skiej.

Zaostrzenie sytuacji

**Przesilenie „nieinterwencyjne”. — Podróże p. von Rib-
bentropa. — Mowa Neville Chamberlaina****(Od specjalnego korespondenta „Republiki” w Anglii)**

Londyn, w październiku.

Odręczenie, jakie się zaznaczyło w Londynie dzięki bardziej kompromisowemu stanowisku Italii, tym razem trwało znacznie krócej niż zwykle. Jak przy febrze temperatura znówu nagle podskoczyła w górę, kiedy ambasador Grandi przy akompaniamencie pp. Woermana i Monteiro (Niemcy i Portugalia) oświadczył, że liczby ochotników, jakie zostaną ustalone przez mające być wysłane do Hiszpanii komisje kontrolujące, nie będą przez rządy totalitarne uważane za ostateczne.

Prasa konserwatywna traktuje, zresztą, świeże chmury na horyzoncie z wielką dozą filozofii. Times np. domaga się w dalszym ciągu przywrócenia kontroli lądowej i morskiej, tak aby „ochotnicy” wycofani w jednym momencie do Hiszpanii w jakimś innym punkcie. Liberalny News Chronicle stwierdza jednak bez ogródek, że Włosi dążą jedynie do przeciągania dyskusji, nie mając najmniejszego zamiaru

istotnego wycofania swych oddziałów z półwyspu Pirenejskiego.

Prasa zajmuje się atoli osobą p. Ribbentropa może więcej, niż wypadkami w łonie komitetu londyńskiego. Jest rzeczywicie coś niezwykłego w fakcie, że w chwili kiedy obecność ambasadora niemieckiego w Londynie byłaby najbardziej wskazana, tenże przypomina sobie nagle, że wszystkie drogi prowadzą do... Rzymu. W wersję urzędową o podróży prywatnej tym razem nie wierzą nawet pisma niemieckie. Natychmiast po przyjeździe p. v. Ribbentropa do Rzymu odbyły się, zresztą, rozmowy z hr. Ciano i Mussolinim. Co do treści tych rozmów krążą najróżnorodniejsze domysły i komentarze, aczkolwiek nikt nie wie dokładnie. Jedni przypuszczają, że Hitler w dalszym ciągu mityguje dyktatora włoskiego, inni są zdania, że zadaniem p. v. Ribbentropa jest dopilnowanie, by w razie zbliżenia włosko - angielskiego, na co się podobno zanoszą, interesy niemieckie nie zostały zignorowane.

W Paryżu przenikliwy Pertinax wskazuje na wzrastające napięcie stosunków pomiędzy Niemcami i Czechami, którzy ośmielili się stosować

przepisy kodeksu karnego do zwolenników Henleina i przestrzega, że sytuacja w środkowej Europie może wkrótce stać się gorsza, niż w Hiszpanii. Według Pertinax'a zatem jest podróż v. Ribbentropa dowodem, że pomiędzy Hitlerem a Mussolinim nastąpił podział ról i że Włosi będą tolerowali przedsiębiorczość niemiecką w stosunku do Pragi i Wiednia.

W związku z tym odbywają się w Paryżu na wszelki wypadek dość ostentacyjne narady premiera z ministrami obrony narodowej i spraw zagranicznych w obecności wyroczni polityki francuskiej, p. Alexis Léger; nie zdaje się to jednak wywoływać należytego wrażenia.

Nie też dziwnego, że wśród brzęku tłuczonego szkła nie wywołała większego echa wielka mowa premiera angielskiego, Neville Chamberlain'a w Izbie Gmin. Premier uważał mianowicie za wskazane wzięcie w obronę swego ministra spraw wewnętrznych, ostro zaatakowanego przez wodza opozycji Jego Królewskiej Mości, majora Attlee, za ignorowanie Ligi Narodów. W zresztą nie skonstruowanej mowie przypomnieliśmy premier p. Attlee, że Liga Narodów nie jest celem w sobie lecz środkiem do utrzymania pokoju, i że doświadczenie wykazało, że Liga nie jest w stanie zapobiegać wojnom. Premier angielski zapomnieliśmy może zastanowić się przy tej okazji, czy część odpowiedzialności za niemoc instytucji genewskiej nie spada przypadkiem na rząd Wielkiej Brytanii. Spotyka go, zresztą, bardzo niemiła niespodzianka; wychwała mianowicie jego przemówienie organ Mussoliniego „Popolo d'Italia”, twierdząc, że Neville Chamberlain dał dowód wielkiego rozumu, że jest dobrym Anglikiem i oddaje znaczne usługi sprawie pokoju. Komplementary miewają czasami wartość wątpliwą.

Wzrasta, oczywiście, także zainteresowanie konferencją dziewięciu państw w Brukseli. Japonia będzie przypuszczalnie świeciła nieobecnością, powierając obronę swych interesów sprzymierzeńcom „rasowym” z nad Szprewy lub Tybru. Times przestrzega w krótkim razie przed zbyt wielkim optymizmem, a szczególnie przed uchwaleniem jakichś sankcji międzynarodowych, które do niczego dobrego nie prowadzą. Times ma widocznie zaufanie do armii chińskiej, że sobie sama poradzi z najeźdźcą. Ale w takim razie, poco palabry i konferencje? T. S.

Zakaz manifestacji komunistycznej w Paryżu

wydał m'n. Dormoy

Paryż, 26 października.

(Pat) Duże wrażenie w sferach politycznych wywołało zarządzenie ministra spraw wewnętrznych Dormoy, zakazujące manifestacji, zwołanej na dziś po południu przez partię komunistyczną w Paryżu na Place de la Nation, manifestacji pod hasłem poparcia czerwonej Hiszpanii, a przede wszystkim porzucenia przez rząd francuski polityki neutralności. Komuniści, organizujący po wyższą manifestację, zwrócili się również do partii socjalistycznej z propozycją udziału. Partia socjalistyczna odrzuciła to zaproszenie. Organizatorom zakazanej manifestacji zakomunikowano dziś, iż wszelkie próby urządzania nielegalnego zebrania lub pochodu przez miasto będą udaremnione przez władze bezpieczeństwa.

Warszawa, 26 października

W pociągu pośpiesznym Warszawa — Berlin urzędnicy kontroli skarbowej aresztowali obywatela niemieckiego, Martina Tynieckiego, pod zarzutem usiłowania przemytu walut. Przy Tynieckim znaleziono na dnie walizy ukryte 4200 złotych.

Krwawa bitwa pod Szanghajem

Japończycy zajęli Ta-Czang i Mia-Czang. — Wojska chińskie odniosły natomiast sukces na północy

Nankin, 26 października.

(PAT) Według informacji Reutera, dwie chińskie dywizje w Chinach północnych przeszły rzekę Czang, zadając ciężkie straty wojskom japońskim, dowodzonym przez gen. Doihare.

Na froncie szanghajskim ataki japońskie nie słabną. Według wiadomości z chińskich źródeł, marsz. Czang-Kai-Szek przybył do Suczau, by kierować operacjami wojsk chińskich.

Szanghaj, 26 października.

(PAT). Agencja Havasa donosi:

Wojska japońskie po stoczeniu najzaciętszej i najbardziej krwawej od początku działań wojennych bitwy, zajęły dziś rano Ta-Czang i Mia-Czang. Do sukcesu japońskiego przyczyniły się w znacznej mierze działania ciężkiej artylerii i lotnictwa. W akcji bombardowania chińskich pozycji wzięło udział przeszło 100 japońskich samolotów. Warunki atmosferyczne pozwoliły również na zastosowanie ciężkich jednostek japońskich wojsk zmotoryzowanych. Upadek Ta-Czangu i Mia-Czangu zmienił w zupełności sytuację i grozi otoczeniem wojsk chińskich, broniących Kianguanu. Wojska chińskie rozpoczęły już odwrót. Zdaniem rzeczoznawców wojskowych, nowe linie chińskie przechodzić będą przez Cziao-Czapei, wzdłuż linii kolejowej Szanghaj—Nankin, łącząc się z ufortyfikowaną linią Nancziang—Hiating. Jest rzeczą mało prawdopodobną, aby wojska japońskie starały się natychmiast posuwać w kierunku zachodu, linia Kiating—Nancziang składa się bowiem z szeregu silnych umocnień, dzięki którym uzyskała nazwę „linii chińskiego Hindenburga”. Należy zresztą zaznaczyć, że odwrót na tę linię był już przewidziany przez dowództwo chińskie z chwilą wyładowania znaczniejszych posiłków japońskich. Zdać się natomiast nie ulegać wątpliwości, iż Japończycy starają się będą posunąć w kierunku rzeki Suzeu, celem izolowania Czapei. W wypadku tym Szeniu stałoby się ośrodkiem nowej bitwy.

W okolicy Miaohang, w pobliżu pomnika ku czci obrońców Szanghaju z r. 1932, trwa w dalszym ciągu zacięta bitwa. Obie walczące strony poniosły znaczne straty. Samoloty japońskie bombardują bez przerwy wojska chińskie, które wysadzają w powietrze ziemnymi minami okopy po każdoraz-

wym postępie Japończyków. Znaczna ilość czołgów japońskich uległa zniszczeniu skutkiem wybuchu tych min. w okolicy Kianguan tylnie strażnice chińskie osłaniają skutecznie odwrót.

Szanghaj, 26 października.

(PAT). Według wiadomości, pochodzących ze źródeł chińskich, wojska

chińskie — wykorzystując swe sukcesy na granicy Szansi i Hopei — zajęły ważną przełęcz Niangczekuan. Komunikacja kolejowa na linii kolejowej Taiyuan—Szikiaszunag została wznowiona między Taiyuanem a Czingsingiem. Na północy prowincji Szansi wojska chińskie zajęły Ksikeu, odcinając oddziały japońskie od ich podstaw.

Mufti chce zamieszkać w Egipcie

Imigrant z Polski zabity przez terrorystów arabskich

Jerozolima, 26 października

Teroryści arabscy dokonali dziś znowu kilka zamachów.

Na drodze z Jerozolimy do Jerycho ostrzeliwany był samochód ciężarowy palestyńskiego towarzystwa potasowego. 24-letni Mordchaja Zlotnicki emigrant z Polski, został zabity.

Na miejsce wypadku wysłano samolot wojskowy i kilka czołgów.

W Jerozolimie teroryści arabscy odali szereg strzałów do dwóch policjantów żydowskich. Jeden z nich — Hoffman, jest ranny.

Pozatym ranny został 16-letni kolonista Aszer Herman.

Austriacki minister dr. Schmidt

przybył wczoraj do Warszawy

Warszawa, 26 października

Dziś o godz. 12,45 przybył do Warszawy austriacki minister spraw zagranicznych, dr Gwido Schmidt w towarzystwie kilku urzędników swego resortu.

Na dworcu witał gościa austriackiego minister Beck i poselstwo austriackie w komplecie.

Program pobytu dr. Schmidta przewiduje po 2-dniowym pobycie w Warszawie, wyjazd do Krakowa w towarzystwie wiceministra Szembeka.

Warszawa, 26 października.

(PAT) Po przyjeździe do Warszawy sekretarz stanu dla spraw zagranicz-

nych Austrii dr. Gwido Schmidt wpisał się do księgi audiencyjnej u Pana Prezydenta R. P. na Zamku oraz do księgi audiencyjnej u Pana Marszałka Śmigłego-Rydza w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych.

Następnie sekretarz stanu dr. Schmidt złożył wizytę panu ministrowi spraw zagranicznych Beckowi. O godz. 17,30 nastąpiło podpisanie umowy kulturalnej między Polską i Austrią.

Wieczorem p. minister Beck podejmował sekretarza stanu d-ra Schmidta obiadem.

Zbierają stary papier i słomę

Nowe zarządzenia oszczędnościowe w Niemczech

Berlin, 26 października

(Pat) W Niemczech zwrócono ostatnio baczna uwagę na stary papier jako cenny surowiec. W Berlinie w każdym domu powstały punkty zbiorcze. Stwierdzono, że w śmietnikach berlińskich znajdowało się dotychczas około 80.000 ton starego papieru rocznie. Papier ten był jednak przeważnie w stanie nie nadającym się do dalszej przeróbki. Naj-

większą masę papieru dostarczają stare dzienniki. Racjonalne wykorzystanie starego papieru umożliwi bardzo poważne oszczędności w gospodarce drzewnej.

Innym marnowanym dotychczas surowcem jest słoma. Również w tym kierunku wydano ostatnio zarządzenia oszczędnościowe.

Wielka afera brylantowa w Łodzi

Przyjezdny oszust okradł w sposób wyrafinowany znanego jubilera na sumę około 70 tys. złotych. — Niebieski ptak zabrał kilkanaście cennych kamieni. — Władze wszczęły energiczne dochodzenie

Dzień wczorajski zaznaczył się w Łodzi występem jednego z wielkich, na szeroką skalę działających oszustów, którego wyczyn przejdzie niewątpliwie do historii kryminalistyki łódzkiej.

Przed kilku dniami p. N. Uger, zamieszkały przy ulicy Sienkiewicza 13, przyjął do swego od dawna wolnego

Wzrost w Łodzi

Dnia 27 października 1914 r., po wycofaniu się wojsk niemieckich, zajmują Łódź wojska rosyjskie. Poprzedniego dnia (26.X) cofające się wojska niemieckie wydały rozkaz, aby zamknąć całkowicie dla ruchu pieszego i konnego wszystkie ulice miasta, — rozkaz wykonano i miasto wyglądało jak wielki obóz wojskowy; ulice wypełniały tylko maszerujące na zachód oddziały piechoty i artylerii.

Dzielnopis tych czasów, Mieczysław Hertz, wspomina o wypadku, jak do odpoczywających na ulicy Piotrkowskiej żołnierzy niemieckich, podbiegł młodziutki oficer i z krzykiem: „Auf! Ihr, Hunde”, kopiąc ich końcem buta, w ten sposób wzywał do dalszego marszu.

Pierwsze patrole rosyjskie, które zajęły miasto, stanowili kozacy, którzy usilowali w paru miejscach wywołać zamieszki o charakterze antysemickim, ale dzięki energicznej postawie głównego komitetu obywatelskiego i milicji obywatelskiej — ekscesy udało się zwalczyć.

Moskale tym razem bawili w Łodzi po raz ostatni aż do 6 grudnia 1914 r.



Październik	Dziś Sobota P. M.
27	Jutro Szymona
Sroda	
	Wschód słońca 6.21
	Zachód słońca 16.21
	Wschód księżyca 00.00
	Zachód księżyca 13.45
	Długość dnia 12.46
	Ubyło dnia 5.51

Krótkie wiadomości

AKCJA O ZMIANĘ GODZIN HANDLU rozpoczęta zostaje ze strony kupiectwa detalicznego. Jak nas informują, wysuwane są wnioski, aby przystosować przepisy o godzinach handlu do wymagań życia. W pierwszym rzędzie chodzi o to, by wprowadzić przerywany obiód w sklepach, a natomiast przedłużyć o dwie godziny prawo handlu w godzinach wieczorowych.

GRYPA GASTRYCZNA zapanowała obecnie w Łodzi. Polega ona na gorączce z objawami rozstroju żołądkowo-kiszecznego. Informują nas, że za odmianą grypy wywołaną została wahaniem temperatury.

LUSTRACJE SANITARNE SKLEPÓW spotywczych podjęte zostały w dniu wczorajszym. Podczas lustracji główna uwaga zwrócona jest na sposób przechowywania artykułów spożywczych, które muszą być w szklanych gablotkach względnie zabezpieczone przed kurzem zastoną gazową. Właściciele sklepów, nie stosujący się do przepisów, pociągani będą do odpowiedzialności karnej.

POSIEDZENIE KOLEGIUM MAGISTRATU odbyło się dziś rano. Prez. Godlewski wrócił z Warszawy, gdzie prowadził pertraktacje w sprawie dodatkowych kredytów na prowadzenie robót publicznych w Łodzi i dziś omówiony będzie całokształt sytuacji finansowej naszego miasta.

Bużury apłeli

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apłeli: L. Steckel — Limanowski 37, Sz. Jankielowicz — Stary Rynek 9, T. Stankiewicz — Pomorska 91, A. Borkowski — Zawadzka 45, B. Gluchowski — Narutowicza 6, St. Hamburg — S-ka — Główna 50, L. Pawłowski — Piotrkowska Nr. 307.

pokoju z telefonem sublokatora. Jakis wytworny, młody jeszcze człowiek, o manierach skończonego światowca, przemawiający z dystynkcją, gentleman w każdym calu — dowiedział się o pokoju do wynajęcia u p. Ugera i bez słowa i bez targu zgodził się na żadaną przez gospodarza cenę.

Lokator rychło poinformował swego gospodarza, że jest w Łodzi w przejeździe, że go do naszego miasta sprowadziły interesy bardzo poważne i że z uwagi na nie posiada przy sobie dużej, bardzo dużej gotówki. Właśnie dla tego wołał wytworny pan zamieszkać prywatnie. „W hotelu człowiek nie jest nigdy tak pewien, jak w uczciwym i spokojnym domu”.

Gdy nazajutrz prosił gospodarz nieznanego o dokumenty, by go zameldować — wytworny ten pan oświadczył, że

JEGO PASZPORT JEST W KONSULACIE

i że nie może nim chwilowo służyć.

Trzeciego dnia wśród jubilerów łódzkich rozeszła się wieść, że przyjechał jakiś wielki kupiec, który

poszukuje największych i najczystszych kamieni. Transakcja, jaką chciał ów przybysz zawrzeć na rynku łódzkim, sięgać miała około stu tysięcy złotych. Wypadki tego rodzaju są wprawdzie rzadkością, ale zdarzają się. Przed rokiem mniej więcej nabył w Łodzi jakiś Amerykanin brylantów za około 20.000 dolarów. W branży zapanowało wtedy powszechne przekonanie, że tym razem jest znów taki rzadki ptak, który gotów jest złożyć w Łodzi mniej więcej taką sumę i to w gotówce. Niestety, rzadki ptak okazał się niebieskim ptakiem!

Przybyły do Łodzi gość odnalazł posiadacza największych brylantów: N. Buchbindera z Placu Wolności. O tym, że Buchbinder posiada brylanty wie-

dzieli tylko nieliczni ludzie z branży. Buchbinder cały swój majątek wkładał w kamieniach.

Przyjezdny wiedział jednak, do kogo się udać po

KAMIEŃ NAJWIEKSZEJ WAGI I NAJCZYSTSZEJ WODY

Nawiazał pertraktacje z Buchbinderem oświadczył mu, że sprzedaje niedawno swe włości i że zamierza wyjechać za granicę, posiadając na wszystko odpowiednie zezwolenia.

Po kilku dniach stało się wiadome w branży, że Buchbinder finalizuje wielki interes i że wyprzedaje część swych precjozów. Od kilku jubilerów odebrał nawet złożone im w komis kamienie, wybrał co najładniejsze sztuki, i z futerałami, kasetami i szkatułkami w kieszeni, zjawił się wreszcie Buchbinder wczoraj w godzinach popołudniowych wraz z żoną u zamiejscowego klienta.

Wszystkie kamienie zostały jeszcze raz wyłożone na biurko, za którym zasiadł wytworny były „właściciel ziemski”. Dystygowanymi ruchami, z całą delikatnością, oglądał młody ów pan każdy kamień. Obok w silnym i skoncentrowanym świetle lampy, w jasności której grały kamienie wszystkimi ogniami, zasiadli oboje małżonkowie Buchbinder, właściciele tych kosztowności.

Mowa już była o cenie, o skazach, wadach, ale i o zaletach każdej sztuki. Klient oglądał brylanty przez szkiełko — okiem znawcy.

Nagle w pokoju zadzwonił telefon. Niemal w tej samej chwili dał się słyszeć dzwonek u drzwi wejściowych.

Dystygowany pan przez chwilę wahął się. Co zrobić? Czy pójść do telefonu, czy pierw drzwi otworzyć?!

Czy wreszcie zostawić kamienie na wierzchu?!

Zdecydował się jednak. „Nie chciał bym, żeby ktoś wiedział o tym, co tutaj kupuje” — rzekł do Buchbinderów i.

Dożywianie dzieci w szkołach

Akcja pomocy ma objąć około 20 tys. dzieci

Akcja dożywiania dzieci w szkołach powszechnych zostaje w roku bieżącym rozszerzona. Objąć ma ogółem około 20 tysięcy dzieci.

Miejska rada szkolna opracowała już całokształt akcji, która rozpocznie się z dniem 3 listopada. Plan tegorocznej pomocy przewiduje, niezależnie od normalnych porcji mleka i pieczywa, dodatkowo drugie śniadanie, zastępujące poniekąd obiad. Otrzymywać to będą

zwłaszcza te dzieci, których rodzice znajdują się w wyjątkowo ciężkiej sytuacji materialnej.

Następnie przeprowadzona będzie zbiórka odzieży, obuwni, bielizny i t. d. Projektowane jest rozesłanie do wszystkich mieszkańców Łodzi, lepiej sytuowanych, formularzy i wezwań, by przedmioty zniszczone, częstokroć sprzedawane handlarzom starzyzny za grosze, oddali na rzecz biednej dźiatwy. (i)

Wizyta posłów i senatorów w Łodzi

Program zwiedzania miasta. — Referaty o Łodzi. — Wyjazd do Brzeziny i Tomaszowa

Jak już donosiliśmy, jutro przybywa do Łodzi wycieczka parlamentarzystów polskich, w składzie 100 posłów i senatorów z marszałkami i obu izb Prystorem i Carem na czele.

Przyjazd wycieczki nastąpi o godz. 10 rano na dworzec Fabryczny. Po

krótkim powitaniu przez p. wojewodę Hauke-Nowaka i prez. Godlewskiego, parlamentarzyści zajmą miejsca w przygotowanych autobusach i wyruszą na tymczasem na zwiedzenie Łodzi.

Program ich pobytu uległ, jak wiadomo, znacznej modyfikacji. Pierwszym

TKKT nie wypłaca gaź?

Pogłoski o krytycznej sytuacji w teatrach stołecznych

Z Warszawy donoszą:

W sferach teatralnych obiegają niepokojące pogłoski o stanie finansowym T.K.K.T. Artyści skarżą się, że nie mają regularnie wypłacanych gaź, co ostatnio stało się tak krzywdzące, że zmuszeni byli zagrozić zarządowi T.K.K.T. uznaniem umów za zerwane, wskutek niedotrzymywania warunków przez Towarzystwo.

Ponadto T.K.K.T. według oświadczenia Z.A.I.K.S. ulega poważną sumę autorom, tak, że Z.A.I.K.S. ostrzegł swych członków przed dalszym powierzeniem T.K.K.T. honorariów autorskich.

„Kurier Poranny” notując powyższe pogłoski, wzywa T.K.K.T. do publicznego oświadczenia, ile jest w nich prawdy.

Resztki jedzenia

między zębami

powodują często przykry zapach z ust, gdyż gniją i wytwarzają kwas mlekowy, niszczą cenną emalię zębów. Dlatego konieczne jest usuwanie resztek jedzenia z pomiędzy zębów przez gruntowne czyszczenie zębów pastą Chlorodont. Dzięki smakowi mięty Chlorodont pozostawia jeszcze długo po użyciu uczucie świeżości i czystości.

Pamiętajcie więc zawsze:

Rano, jako pierwsze, wieczorem, jako ostatnie



wysunawszy szufladę w biurku — lek-
kim ruchem

KAŻDY KAMIEŃ ODDZIELNIE ZGARNĄŁ DO SZUFLADY

trzymając ją drugą ręką — gotów zaraz szufladę zasunąć.

Światło padało tylko na blat biurka — do: był prawie w półcieniu.

Gdy kamienie spadły do szuflady, nabywca wstał poprawił marynarkę i wyszedł, by otworzyć drzwi. Wszystko było dziełem kilkunastu sekund. Młody człowiek nie dał czekać temu, kto dzwonił u drzwi.

Od tej chwili lokator p. Ugera inż do swego pokoju przy ul. Sienkiewicza 13 nie wrócił.

Małżonkowie Buchbinder czekali cierpliwie 5, 10 i nawet 15 minut.

W końcu jednak rzecz wydała im się podejrzana, wobec czego zajrzeli do szuflady — i skonstatowali że **SZUFLADA BYŁA PUSTA I U BRZEGU BEZ DNA**

Złodziej, gdy zgarnął brylanty do szuflady, chwycił je w rzeczywistości w drugą rękę i chował do kieszeni.

Walizki były wypchane papierami.

Łącznie poszkodowany jest Buchbinder na 70.000 złotych. „Niebieski ptak” ulotnił się z brylantem 14-karatowym, wartości około 20.000 złotych, z dwiema sztukami po 6 i 5 karatów i kilkunastu po 4, 3 i 2-karaty.

Władze poszukują zлочyńcy i jego dwóch współników: tego, który zadzwonił do drzwi i tego, który zatelefonował w odpowiednio ustalonym momencie.

To wielkie i tak precyzyjnie wykonane oszustwo wywołało w mieście olbrzymie wrażenie. (i)

etapem będzie Dom-Pomnik Marszałka Piłsudskiego przy zbiegu ulic Sienkiewicza i Traugutta. Następnie parlamentarzyści zwiedzą jedną z fabryk północnych i zakłady przemysłowe Scheiblera i Grohmana.

W godzinach popołudniowych wycieczka zwiedzi zbiorniki wodociągowe na Budach Stokowskich, dom przy ul. Piłsudskiego 19, w którym mieszkał i został aresztowany Wielki Marszałek, park ludowy im. Marszałka Piłsudskiego, burzowiec na ul. Obywatelskiej i plac im. plk. Boerner.

W godzinach przedwieczornych w gmachu urzędu wojewódzkiego ogłoszone zostaną dla posłów i senatorów referaty o Łodzi, następnie w sali rady miejskiej odbędzie się herbatka.

Nocować będą parlamentarzyści w wagonach na dworcu Fabrycznym, rano zaś pojedą dalej, do Brzeziny i Tomaszowa. (i)

Pełna tabela wygranych

5-go dnia ciągnięcia I-ej klasy
40 Loterii Państwowej

TABELA NIEURZĘDOWA BEZ GWARANCJI.
PIERWSZE CIĄNIENIE.

100,000 zł. — 115751.
5,000 zł. — 61713.
2,000 zł. — 90636.
1,000 zł. — 48767, 79607, 179704,
191202.
500 zł. — 52277, 75635, 82021, 118392,
121700, 148859,
400 zł. — 119, 22411, 31689, 58112,
111372, 118372, 135655, 144679, 158191,
180496, 191060.
200 zł. — 14201, 22667, 34981, 49255,
52528, 54523, 94688, 147859, 178106.
150 zł. — 2644, 10018, 12747, 15382,
18819, 24258, 54600, 69167, 82164, 87876,
87213, 89247, 119585, 127226, 128496,
132606, 137024, 158351, 166837, 171783,
172716, 174609, 177986, 180118, 186068.

PO ZŁ. 50 z litera s PO 100 ZŁ.
328 97s 444 88 505 700s 817 63s 80s 1004s
313s 76 515 943 2003 18 114 24s 354 642 44
92 751s 812 3366s 81 402 23 27 843s 78 89s
4109s 297s 452s 8 551 879 924s 5065 95 231s
83s 396 727s 6194 348 524s 8s 698s 981s 90s
717s 96 261s 413s 524 97s 822 30 8160 71 525
37 844 9073 257s 365 607s 21 777 8s.

10212 452 92 576 752 88 815s 904 11188 224
41s 436 542s 931s 77 12032 165 554s 56 606
48s 13041 231s 437s 47 516s 728s 882 14024
73s 233 67 315s 25 454s 763 94 15347 653 782
921 91 16142s 88s 512s 989 17056s 381 85 518s
42 70s 826s 18010s 30 498 548 51 748s 843 19016
68 234 514 748s.

20281 377 557s 614s 837 21094s 180s 287s 474
876 954s 22084 271 8 311s 598 625 23126s 31s
64 220 86 500 680s 885s 24090 193 403s 18 505
853s 920 25222 26001 120 55 446s 27107 208 397
453 535s 684s 881s 973 28037 155 224s 34s 335s
775 29090s 257 344s 543s 726s 61

30217 333 412 766 801 39 31048 371 711s 53
897s 904 32322s 598s 752 811 15 33096 152s 205
315 453 99s 746 933 34022s 491 711 818 35009s
76s 144s 304 77s 451 82s 507s 38 636s 822
36260 643s 55 37005 36 156 263s 364s 551s
38012s 168 514s 868 39368 417 599 717 876s 937
40044s 84 169 247s 571 637 44 758 41398
458s 726 872 82s 42113s 98s 201 341 817 58s
43005s 198 234 325s 41 461s 529 44180 247s 608s
45060 608 18 722 38 58 46103s 406s 74 66s
643s 970s 95s 47517s 34s 767s 948s 48087s 120
59s 85 6s 403 533 600s 3s 912 982 49144s 297
372 504s 619 854 992s

50107s 330 91s 418 514 96 903 58 70 80 1
51171s 214 383 52267 466 508 61 58039 231 423
501 667 54018 148 73 80s 340 73s 423 550 666s
836s 55052 528 864 923s 56201s 7 447 511s 59
857 944 65 57111 66 97 233 5 450 611 745 68
58138 219 345 51s 627 871 59159s 309 68 96 437
573 770s 87s

60001 78s 442 64s 645s 47 903s 13 61268 91
301s 70 419 751 74s 62048s 127s 52s 89 290
399 496s 664 815 911s 63108 99 396 795 64103
7s 354 75s 498 65024 224s 52 92 66517s 67023
134s 435s 54s 510s 780 817 992 68136 44s 305s
89s 469s 588 659s 702 15s 833 69148 289s 362s
509 615s 755 829 36s.

70814 24s 985 71039 75 100 391 432s 46 65
92s 542 98 995s 72033s 74 111 206 26s 416 503
16 643 939 73080 167 222 377 544s 93s 633 701
74421 688 957s 92s 75154 339s 76509 659s 874s
938 77113s 98 365s 623 797s 977s 85 78163 208
72 95 498 610 66s 95 775s 86s 79133s 363 645
954s

80117 97s 369s 96s 439s 58 601 829s 85s
917s 81080 200 367 626s 53s 713s 82474s 708
83s 83674s 719 831 930 84152 310 699 914 85299s
457s 632 776s 829s 86085 282 381s 473 577
87043 334 41s 457s 66 92 500s 679 88166 69 252s
539s 53s 82s 89140 249 337s 85 475s 708 854 90
90205s 485s 688 718 837 955 91194s 259 339
638 75 992 92183 94 202 42 468s 525s 924s
93075s 158 223s 336s 447 728 49 811 923s 43
94023 161 236s 574s 861 908s 95025 72s 655 89s
969 96 046 520 734s 93 922s 97169 208 316 409
525 601 766 98068s 169s 92 283 401s 54 555 645
880 957 99133 560 91 801s 77s 919 23.

100022 520 70 814 36 101033s 91s 100s 185s
244s 383s 427s 841s 65 91 102120s 209 443 639
83 88s 751 103058s 222s 104161s 348 612 105041
2 77s 136 210s 31s 83s 543s 66 608 38 87 711
869 106013 298 334 685 772 971 107027s 329s
805 35 89 108080 125 286 364 512 85 651 69
109164 301s 427 506 924

110028 413s 650s 6 702 824s 94 111137 250s
386 511 35s 815 112005s 137s 379s 91 602 925
113011s 122 251 82 4 330 487 8s 582 114053 288s
90s 360s 83 661 78 95 724 848 115045 99s 216
649s 711s 116077s 245s 448 505s 52 821s 117036
71s 176s 278 409s 621 836 58 118183 207 637s
812 21 119049 266s 340 55 531s 605s 873s

120112 454 121360 602 22s 83s 57s 122012s
385s 906 78 96 123066 390 496 890 124044 93s
230s 458s 906s 86 125180 263 70s 332 619 902
126044s 392 757s 825s 127029 205s 31 353 632
897s 902s 75s 128068s 508s 721 937s 46 7
129007s 482s 531 8 78s 806

130154s 59 82 89 219 36s 404s 585 665s
131087s 118s 207 47 552s 751 813 49 132011
174s 571 959s 133270 95 391 722 816 996s
134053 193s 206 654 881s 135124 409s 988s
136281 503 51s 743 802 5s 137023s 49s 154 223
528 138499 139279 336s 52s 78s 712 883s

140002s 102s 22 246 677 738s 942 141115
60s 511 740 9 851s 70 14249s 143024s 235 78
320s 437 67 553 75 961 144091s 118s 260 98s
644 927 145056 167s 592 632s 892s 146061 237
584 875 147135 235 300 603 783 148298 422
583s 690 772 959s 60 149239s 95 357s 423 79
95 676s 84

150240s 642 881 921 151445 573 622s 80 802
35 52s 152275 81 433 153157s 68 768s 935s
154106 293s 329 43 647 74 853s 155004 143 250s
443s 96 503s 156304 73 90s 484 518s 718 844s
901 157153 760 972s 158233 71 300 461 724s 64
856 159082 212s 93 446s 94 567 639 025 98s
160000 137 272s 88s 308s 67 987s 161222
715s 25 800s 162583 631s 8s 921 163181s 696
838 999s 164268 483s 89 560 662s 855s 84s
165050s 276 421 810 166129 34 717 20 837s
167397 556 883 943s 168135s 7s 325 474 773 906
169428s 551 66s 691s 97s

170051s 70 373s 414 817s 171183s 923 172155
360 53s 667 173204 586s 989s 174018 35 146 53s
804 175303s 402 834 176173 431 177011s 113
224s 475s 747 178149 471s 76s 753s 179424s
570 684s 729

180017 19 176s 83 96s 220 5s 545s 58s 682
839 181016s 45 391s 475 554s 706s 961 182187
538s 822 94s 183034 72s 206s 823s 940 60
184038s 137s 393 407s 185018s 21s 414 92 582s
722s 919 75 186201s 34 330 566 981s 187023
128 314 661s 937 188045s 277s 305s 422 35s
189208 76 81s 90s 362s 607s 705 92 830 41 911
190179s 235s 824 58 191007 148s 244 47 85
314s 538 824 88s 192091 215 422s 73s 571 615
715 881 997 193013 361s 604 194106 481s 659
727 833s

CIĄNIENIE DRUGIE.
20,000 zł. — 186971.
15,000 zł. — 65191.
10,000 zł. — 169528.
5,000 zł. — 12604, 29830, 137611,
191293.
2,000 zł. — 72678, 52217, 115996,
44220.
1,000 zł. — 33270, 36537, 151994,
183684.

500 zł. — 654, 23646, 52355.
400 zł. — 2554, 39891, 76686, 97122,
106465, 121978, 122196.
200 zł. — 9254, 46550, 45682, 40381,
59868, 71220, 93149, 118571, 179596.

150 zł. — 13906, 15836, 18082, 22559,
31199, 41098, 55144, 55233, 62647, 72856,
74195, 94675, 99255, 106176, 111970,
116826, 130901, 135927, 136459, 141573,
148626, 164285, 164415, 162198, 172459,
179953.

Po ZŁ. 50 z litera s po zł. 100.
174s 399 941s 1331s 2038s 239 3135s 710 816s
4476 716s 54 5640 895 6914s 7062s 399 728 781
8245 341 587
11101s 548s 707 12072s 421s 806 18 13105s
72s 245 501s 79s 982 14323 15783 17527s 773s
978 18015s 295s 621.
20059s 21005s 632s 22064s 295s 389 792 919
63s 23566s 24003 208 23s 368s 717s 804 25225
348 26472s 714 950 27234s 330 28057s 154 449
29268.

30208 360s 502s 703 35s 820s 91s 933 43
31277 751 848 32081 584 966 33713 88s 34203s
322 47s 72 511 608 35898 36054 510s 37052s
240 487 560 38379 537 74s 39182 289 357s 609
65 902s.
40420 64 513 46 656 57s 83s 965s 41023 96
42408s 43064s 68 235s 335s 683 711 44526s
53 679s 94 45063 283 550s 664s 4499 48113 31
307s 538 878 91s 953 49560.

50048 639s 929 55s 51511 604s 868s 52631s
44 53068 382 506 91 54068 83 189s 586 670s 713
55639 56266s 641s 759 875s 997s 57216 516 722
58077 257 726 56393s 610s 28s 709.
60022 318 518s 680s 757s 61s 847s 61753s

62141 69s 539s 698s 764 63175s 405 808 963
64397 433 45 794s 650s 141 551s 66914 67934
68154 753s 939 69479s 554.
70245 440 54s 71529 651s 72763 800 73458
504s 724 39s 74775s 949 75208 92 768 76057s
177s 77353 492 584 78180s 432 867 79220s 512
89s.
80243 304 573 750 821 991 81571 82260 63s
83270s 425 821 36s 84122s 244 47 85327 86301s
87915 88170s 239 300s 720 89170s 578 625 86s
769.
90077 371 661 875s 951 91027 895 92554 93231s
692 920 94166 271 95133s 209 675s 977 96084
185s 497 876 959 97215s 69s 100 245 631 98161s
694 99333 645 848
100101 321 503s 652s 101332 432 712 102166
259s 491 528 655s 103126s 98 779s 916 004132
807s 105628 746 72s 849 106196s 492 712 972s
107074 82 265 378 108138 644s 618 109095 534
69s 865.
110516s 73 97 111291 861s 112254 341 62s
448s 573 739 830 968 114152 307 842 54 115201
91 466 654s 728s 116221s 446s 549 754 915
117195s 208s 677 734 846s 118419 815s 953s
58s 119132 809 13 94s
120202 68s 98 711 58s 121145 68s 601 821s
987s 122185 241 44 744 858 124405s 665 735s
125120 27s 126473 691 127554s 899s 128160s
129380 427
130858 131841 132060 92 135 67s 274 133129
99s 459 754 134724s 135071 89s 194 269 136213
137660s 906s 138025 157 475s 139506 977
140044 708s 141268 142115 52s 993s 143074
840 144793 874 82 145205 749 146622s 81
147155s 901 148001s 413 643s 778 149017s
672 731
150125 369s 91 534s 153545 615 154182 232
491s 641s 880 990s 156218s 157802 39 158954
159105 367s
160315 60s 568s 775 161124 328 713 41
162206 77 482 582s 796s 164665s 165177 596s
95 829 166056s 174 404s 167417 775 168895
169309 765s
170511 172831s 57s 173624 742 174514s 656s
175401 722 908 176301s 63 421 593s 601s 32s
177179 178491 629s 740s 63 821 179043s 407
16 554 685 849
180127 181123 357 551 679s 182015 530 772
368 70s 80 557 187353 487s 656 790s 915 188050
262 70s 80 557 187353 487s 656 790s 915 188050
751 189383 417
190592 713 191013 375 569s 192492 868
193044 65 163s 246 86 194036s 441

CIĄNIENIE TRZECIE.
263 792s 963 1104s 261 594s 889 2554 986s
3152s 262s 563s 4208 93 5204 6260s 536s 632
7132s 59s 582 8058 263s 410s 59s 727s 95 827
9855 900.
10194s 429 728 909s 20s 50s 11048s 244 633
733 970s 12869 13325 618 14260 407 98 698s 834
15666 703 887s 16043 394 463s 759 17196 394s
18721 804 96 19345s 479s.
21014 200 6s 831s 72 22038s 509 646s 751 934
23173 810 25046s 873 26188 95 503s 719 68s
27048 468s 906s 28111s 734s 29040 175 249 712
30465s 617s 31321s 39s 724s 50 32548 891
935s 33055s 290 561 848 34115 385s 437 99s
599s 618 35322 29 621 746s 927s 36182s 610 33
66s 708s 825 989s 37196s 273 439 621 38452
932s 39146s.
40005 38s 93 353 41380s 972 42314 814 47s
43633s 843 44435 561 628s 827 45213s 31 44s
455 46600s 442s 811s 70 94 47346 48412 694
49893s 957 70
50068 158s 62 51369s 494 668 52305 450 505
46 52 81 53152 468 819 54538 46s 55133s 229s
423s 56012 42 423s 571 970 57388s 572s 607 95
702 869s 58093 323s 55s 404s 896 59275 355
681s 854

60271 362 472s 517 812 20 61669s 999 62028s
938 63811s 64133s 341s 442s 65084 146s 201s
405s 565 67 768 964 66038 306 402 17 67318 29
93s 445 92 926s 68931 69357 724s 955.
70014 476 677s 775 71292s 691 762 948 72064
135s 259 448 806 73058s 108s 220 366 528 764s
74125 447s 560s 75245 698 825s 76222s 407s 624
924s 77803 974 78240s 439s 532 689s 723s 985s
79426s 98 554 788s 809 964
80120 452 507 36s 53 81215 353 82176 638s
740s 877s 83120s 84135s 376s 487s 85066s 426
86285 752 96s 822 64s 87242 336 631 878 88027s
126 67s 84 373s 778 89672s 710 910.
90007 208 313 37 735s 801 91033 773 844
92543 743 857s 93037 187 361 673 94227 402
872s 95146 97 224 596 646s 93 783 903s 96095
831 931 97114 214 98136 262s 721s 55 82 883s
99811s.
100050s 62 84 249 101010s 308 5

Dziecko znienawidziło swego ojca

pod wpływem szantażysty-hypnotyzera. — Mała Eleonora wpadała w szal na widok ojca, a nawet rzuciła się nań z nożem w rękę. — Lekarz-hypnotyz器 usiłował wymusić okup za uzdrowienie dziecka

W dalekiej Australii wyświełony został ostatnio wypadek kryminalny, jakiego nie notowały dotąd kroniki policyjne. Przestępca wysyskał przyjaźń, jaka go łączyła z arcybogatym kupcem drzewnym z Sydney w ten sposób, że wprowadził niemal w stan obłędu jedyną jego córkę i, porwawszy ją w ten sposób ojcu psychicznie, żądał za dziecko okupu.

Czternastoletnia Eleonora Smith, wbrew wzorom amerykańskim, nie została porwana z domu ojca: Dziewczyna zapadła na pozornie niewyjaśnioną chorobę umysłową i zbrodniarz żądał wysokiego okupu za przywrócenie jej zdrowia.

24 stycznia r. b. przy obiedzie, zerała się Eleonora od stołu i oznajmiła ojcu podniesionym głosem: „Nie jesteś moim ojcem, nie mam co w tym domu robić!” Przy scenie tej obecny był lekarz domowy Dr. Frank Beach i guwernantka dziewczynki, opiekująca się nią wyłącznie od śmierci matki, t. j. od czterech lat. Lekarz i wychowawczynie przyjęły to oświadczenie dziecka z uśmiechem, sądząc, że mała żartuje. Gdy jednak przez cały dzień dziewczynka trwała w tym przekonaniu i gdy nazajutrz nie chciała nawet spojrzeć na ojca, któremu okazywała przedtem najwyższe uczucie — Robert Smith wezwał Dr. Beacha, lekarza domowego, by dziecko zbadał. Lekarz nie znalazł żadnych objawów chorobowych, stwierdził jedynie lekkie podniecenie nerwowe i radził by Eleonorę zmusić do zasięgnięcia do stołu. W chwili, gdy guwernantka wzięła małą za rękę i, wypowiedziawszy kilka ostrych słów, nakazała jej, by przeprosiła ojca — dziewczynka zemdlala.

Lekarz domowy zaprosił dwóch swych kolegów na konsylium. Nowe badanie również rezultatu nie przyniosło. Specjalista chorób nerwowych nie konkretnego nie ustalił i zalecił spokój. Tymczasem jednak stan dziecka pogarszał się z dnia na dzień, niemal z godziny na godzinę.

W dniu 16 lutego poranna poczta przyniosła Robertowi Smithowi, do jego wielkiego biura w centrum miasta Sydney, list o niezwyklej treści. Anonimowy autor listu żądał od milionera okupu w wysokości dziesięciu tysięcy funtów, obiecując wzamian „przywrócić” ojcu jego córkę. Mała Eleonora została porwana „duchowo” — pisał szantażysta: — kosztom owej sumy uzna jednak znów swego ojca za ojca.

Smith, mimo bardzo ostrego tonu listu i mimo widocznych skutków „roboty” złoicy, zwrócił się do policji.

Każdy musi umieć nieść pierwszą pomoc ofiarom wypadków

Jak się dowiadujemy, Polski Czerwony Krzyż postanowił przeprowadzić na terenie naszego miasta bardzo interesującą akcję w zakresie przeszkolenia ludności w niesieniu pierwszej pomocy ofiarom nieszczęśliwych wypadków. Uruchomione będą w tym celu specjalne kursy przeszkoleniowe, na których wykładać będą lekarze. Kursy te urządzone zostaną w każdej dzielnicy, aby wszyscy bez wyjątku mogli w nich uczestniczyć.

Początkowo akcja przeprowadzona będzie w ten sposób, że na kursy będzie musiał zapisać się bodaj jeden lokator z każdego domu. Przeszkoli się w ten sposób 8000 ludzi. Dopiero w drugim etapie, akcja szkoleniowa otrzyma ramy powszechne.

Przeszkolenie rozpocznie się ma z dniem 1 stycznia 1938 roku. (i)

Dochodzenie, prowadzone z wielkim nakładem wysiłków, nie dawało rezultatów. Policja wysuwała raczej przypuszczenie, że list został napisany przez pierwszego lepszego gangstera, który dowiedział się o chorobie umysłowej dziewczynki i próbował w ten sposób zarobić okragłą sumę.

Stan Eleonory Smith był przez jakiś czas bez zmiany. Nie znała ojca, odnosiła się do niego już nie jak do obcego, ale jak do wroga. Policja dalej poszukiwała autora listu, choć bez wiary, by w ten sposób udało się rozwikłać całą sprawę.

Któregoś dnia nastąpiło znaczne pogorszenie w stanie dziewczynki. Gdy ojciec próbował do niej przemówić — wyciągnęła ukryty w rekawie nóż i rzuciła się na niego. Krótko potem znalazł już całkowicie zdesperowany ojciec nowy list od szantażysty. Tym razem lotrzyk żądał już nie dziesięciu, ale dwudziestu tysięcy funtów. Jeżeli suma ta nie zostanie złożona w miejscu oznaczonym, — pisał gangster — stan dziecka pogorszy się do tego stopnia, że już nigdy nie pozna swego ojca. Aby udowodnić, że nie jest gołosłowny, złożyła zapowiedział, że nazajutrz, dokładnie o godzinie 4-ej po południu, poładnie dziecko w stan omdlenia, trwający pół godziny.

Już od rana dnia następnego silny oddział policji i kilkunastu detektywów czuwało koło domu i w mieszkaniu Smitha. Dr. Beach, lekarz domowy, był na miejscu, by w razie potrzeby przyjść dziewczynce z pomocą. Dokładnie o czwartej, jak zapowiadał autor listu, mała Eleonora zemdlala istotnie. W omdleniu trwała dokładnie pół godziny i doktorowi nie udało się przywrócić jej do przytomności.

Ten ostatni fakt był już jawnym dowodem, że ktoś wpływał na dziecko i że ktoś zzewnątrz wywoływał w niej ten stan, w jakim się już od zgóry miasa znajdowała. Ale trafić na ślad zbrodniarza nadal się policji nie udało.

Sztab wywiadowców i policjantów, czuwających nad willą kupca, został powiększony. Do domu nie wpuszczano nikogo, prócz osób najbardziej zaufanych, t. j. jej wychowawczyń, zatrudnionych w domu od lat jedenastu, kucharki, lokaja i, oczywiście, lekarza. Mimo te wszystkie środki ostrożności — stan chorej pogarszał się widocznie.

Toteż, gdy w tych okolicznościach nadszedł nowy list, tym razem z żądaniem wypłaty olbrzymiej sumy stu tysięcy funtów (blisko dwóch i pół miliona złotych) i z zapowiedzią, że dziecko

umrze, jeśli ojciec tej fortuny nie wpłaci — Robert Smith był zdecydowany ustąpić i zapłacić.

Traf jednak chciał, że szef oddziału wywiadowców, prowadzących obserwację w domu milionera, John Francis, przesłuchując domowników, stwierdził niezwykle podniecenie u wychowawczyń dziewczynki. Na pytania wywiadowcy guwernantka wyjaśniła, że wydaje jej się podejrzanę zachowanie lekarza: po każdej wizycie dra Beacha — mała Eleonora wyraźnie zapadała na zdrowiu, zaś podczas badań dr Beach coś stale szeptał do ucha dziecka.

Detektyw, mimo bardzo słabych poszlak, którym zresztą nie wierzył, zaczął się bliżej osobą lekarza. Tutaj wyszły na jaw okoliczności niezwykle. Okazało się, że dr Beach był nałogowym graczem, że ostatnio przegrał wielką sumę i że zajmował się oddawna z wielkim zamiłowaniem hipnozą! Będąc w sytuacji materialnej bez wyjścia — wpadł na diabelski wręcz pomysł wyzyskania swych zdolności hypnotyzera i zaufania, jakim się cieszył u ojców swej stałej pacjentki. Doktor miał zawsze wolny wstęp do willi. Częste badania małej poszkodowanej prowadził w ten sposób, iż omotał ją całkowicie swymi wpływami hypnotycznymi wiedząc, że ojciec, człowiek b. bogaty, wyzbędzie się bodaj całego majątku byleby uratować swe jedyne dziecko.

Beach został osadzony w więzieniu, gdzie złożył całkowite zeznania i przyznał się do wszystkiego: gdy dziecko badali specjaliści, zawsze tak na nich wpływał, by nie przeprowadzali niektórych doświadczeń i badań, mogących ustalić hipnozę.

Dziewczynka została przebudzona ze stanu hipnozy i jest nadal wesołą i kochającą ojców dzieckiem.

Znaczną część okupu, jakiego żądał Beach — wpłacił Smith na rzecz szpitala dziecięcego.

Dr Beach stanie w grudniu przed sądem. O sprawie tej rozpisują się szeroko pisma australijskie. (g)

Zawiadamiamy naszych Szanownych Odbiorców, iż w dniu dzisiejszym w godzinach popołudniowych nastąpi otwarcie nowego oddziału fabrycznego przy ul.

Piotrkowskiej 65

FABRYKA CUKRÓW I CZOKOLADY

Franboli

WARSZAWA

Nagły zgon Oskara Robinsona

jednego z najbogatszych ludzi w Polsce. — Amerykańska kariera znanego przemysłowca. — Wdowa liczy lat 20

W Wiedniu zmarł 43-letni Oskar Robinson, multimilioner, jeden z najbogatszych ludzi w Polsce, stu procentowy businessman, którego kariera należy wprost do wyjątkowych w naszych stosunkach.

W r. 1927 Robinson był jeszcze zupełnym biedakiem, a w dziesięć lat później obracał setkami milionów złotych rocznie i majątek jego urosł do astronomicznej wprost cyfry.

Zmarły Robinson był Żydem i pochodził ze Stryja w Małopolsce Wschodniej. Przed wojną pracował w restauracji, potem zajmował się handlem starym, a potem przerzucił się na handel drzewem. W tych zawodach jednak nie dorobił się pieniędzy, lecz zarabiał tylko na skromne utrzymanie. Wreszcie pewnego dnia jeden z jego przyjaciół zwrócił mu uwagę na to, że on człowiek energiczny, sprytny i obrotny, powinien się zająć dziedziną, która się może stać prawdziwą kopalnią złota, mianowicie handlem nierogacizną i eksportem przetworów mięsnych zagranicę.

Na rynku mięsnym zjawia się Robinson w r. 1927 w Myślowicach, gdzie pracuje na targowisku. W r. 1928 osiada w Bydgoszczy. Wówczas — jak sam wiele razy powtarzał — był zupełnie bez pieniędzy.

Przystępuje do organizowania han-

dlu trzoda chlewną i zakłada skromny warsztatik bekonowy. Sprzedaje do Gdańska trzode, która skupuje na Pomorzu i w roku 1930 posiada już kapitał około 200.000 zł

Zakłada wówczas pierwszą swoją fabrykę bekonów w Nakle nad Notecią przy reżni miejskiej. W tym czasie należy już do gdańskiego związku bekonowego i stara się o to, by dostać się do polskiego związku.

W roku 1931 Robinson, już jako członek polskiego związku bekonowego, zakłada dwie fabryki bekonów, mianowicie w Środzie i w Kępnie na Pomorzu i w roku 1932 buduje dużą fabrykę w Łodzi w Małopolsce Wschodniej, kosztem pół miliona złotych.

Robinson stojąc na czele własnego koncernu czterech fabryk, produkujących bekony, zaczyna odgrywać na rynku poważną rolę. Z roku na rok rosła jego zyski. Stał się jednym z największych eksporterów, mianowicie obsługuje 25 proc. ogólnego eksportu mięsnego, t. j. bekonów, szynki itp. Wynosi to ponad 30 milionów złotych rocznego obrotu. Jeśli chodzi o eksport do Ameryki, to Robinson odgrywa w nim jeszcze większą rolę, mianowicie dostarcza ponad 30 proc. wywożonych za ocean przetworów mięsnych.

W r. 1933 zamyka swoje dwie fab-

ryki w Środzie i Kępnie, oddając je miastom, natomiast powiększa fabryki w Nakle i w Łodzi, które zatrudniają tylko 300 osób dzięki zmechanizowanej pracy.

Polski przemysł bekonowy dzieli się na trzy wielkie koncerny, na czele których stoją Dąbrowski z Gniezna, Melier z Grudziądza i Oskar Robinson ze Stryja.

Robinson korzystając z ulg budowlanych, polegających na zwracaniu podatku dochodowego, rozpoczyna w Warszawie budowę kilku wielkich czynszowych kamienic, m. in. przy ul. Wielkiej i Marszałkowskiej. Skupuje akcje rozmaitych zakładów przemysłowych, zaczyna wywierać wpływ nie tylko na rynek eksportu mięsnego, lecz również i na inne dziedziny przemysłu.

Ożenił się Robinson przed czterema laty, gdy był jeszcze na dorobku. Obecnie jego żona liczy zaledwie 20 lat. Pochodzi z Czerniowca w Rumunii i jest córką tamtejszego lekarza.

Zmarły przemysłowiec osierocił 3-letniego syna. Dla sprawowania opieki nad wielomilionowym majątkiem, pozostawionym dziecku oraz niepełnoletniej żonie, powołano radę rodzinną.

Milioner zmarł na atak serca, spowodowany przez bolesną dżumę (ang. pectoris).

Nowy system wyboru delegatów

ma być wprowadzony w fabrykach łódzkich. — Zatarg z majstrami w Widzewskiej Manufakturze. — Umowy zbiorowe

Jak się dowiadujemy, na terenie wszystkich fabryk przemysłu włókienniczego w Łodzi wprowadzony ma być w najbliższym czasie, na mocy uchwały związków zawodowych, nowy system wyboru delegatów fabrycznych. Polegać on będzie na wyborach tajnych, przy udziale zaproszonego inspektora pracy, przyczem głosowanie odbywać się będzie na listy zgłaszane przez przedstawicieli poszczególnych związków. W niektórych zakładach przemysłowych były już przeprowadzone próby takich wyborów.

Jak już donosiliśmy, w fabrykach pończosniczych kotonowych w Łodzi powstał zatarg z powodu odmowy udzielenia podwyżki robotnikom, zatrudnionym przy produkcji cieńszych gatunków pończoch. Ponieważ zatarg groził wybuchem strajku — inspektorat pracy wyznaczył na dziś konferencję porozumiewawczą w tej sprawie.

Jutro odbędzie się konferencja z majstrami fabrycznymi „Widzewskiej Manufaktury”, którzy grożą strajkiem z powodu niewypłacenia im należności za okres ostatniego strajku robotników. Majstrowie nadają tej sprawie precedenśny charakter, uważając, że nie można pozbawić pracownika, który zgłosił się do pracy, zarobku, z tego powodu, iż zakład był nieczynny wskutek strajku innych pracowników.

Wczoraj odbyła się w inspekcji pra-

cy konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej dla robotników, zatrudnionych w fabrykach chustek. Konferencja nie dała pozytywnego wyniku. Pracodawcy oświadczyli, że umowy, która przewiduje podwyżkę płac, nie podpiszą.

Związek robotników drzewnych wystąpił do inspekcji pracy z żądaniem zwołania konferencji z przemysłowcami dla zawarcia układu zbiorowego.

Wczoraj odbyła się konferencja w sprawie unormowania stawek płac dla robotników-drukarzy w fabrykach włókienniczych. W wyniku konferencji powołano komisję fachową, w skład której weszli przedstawiciele obu stron. Nadto komisja postanowiła dokooptować jako fachowców przedstawicieli fabryk Scheiblera i Grohmana i Ejtingona. Komisja, po zapoznaniu się z pracami drukarzy ustali taryfę płac. (i)

Niepoprawny złodziej — recydywista po odbyciu 3-letniej kary więzienia, będzie umieszczony w Koronowie

W Pabjanicach przed blisko dwoma laty, tuż przed świętami Bożego Narodzenia dokonany został krwawy napad na mieszkanie Ratajczyków. Pod kulami bandytów padł w walce Władysław Ratajczyk, młody człowiek, a wszelkie poszukiwania zbrodniarzy przez dłuższy czas nie dawały rezultatu.

Dopiero niedawno ujawniono poważne poszlaki, świadczące, że jednym z morderców musiał być Józef Włodarczyk, już ośmiokrotnie karany za kradzieże.

Wczoraj Włodarczyk odpowiadał przed sądem okręgowym wraz z paserem Majerem Lewkowiczem i Gitlą Grynszpan. Włodarczyk skradł w dniu

20 listopada 1935 maszynę do pisania i inne przedmioty z folwarku Ogrody Włodzkie. Maszynę sprzedał Lewkowiczowi, a od niego z kolei nabyła ją Grynszpanowa.

Złoczyńca z całym cynizmem przyznał się do winy i dodał, że żałuje, iż kradzieży nie popełnił o dwa dni wcześniej, gdyż wtedy w kasie folwarku było 10.000 zł.

Włodarczyk został skazany na trzy lata więzienia i zamknięcie w zakładzie dla niepoprawnych w Koronowie, Lewkowicz — na 8 miesięcy więzienia, a trzecia oskarżona została uniewinniona. (i)

Naiwnych nigdy nie zabraknie

Oszuści „wydzierżawili” w'eśniakowi

wszystkie wagi automatyczne, jakie są rozstawione na ulicach Warszawy. — Wyludźono od kmiołków 6000 zł.

Pomysłowość warszawskich aferzystów zdaje się nie mieć granic. Po „sprzedaży” kolumny króla Zygmunta, tramwaju, ogrodów miejskich i in. nieprawdopodobnych transakcjach przyszła obecnie kolej na automatyczne wagi, zainstalowane w wielu punktach miasta. Sprawa tej nowej afery przedstawia się zgola sensacyjnie.

Przed kilku dniami przyjechał do stolicy b. gospodarz spod Tłuszcza, Franciszek Witeński wraz z synem 19-letnim Józefem. Po sprzedaży kilku morgów ziemi, zamierzali on znaleźć w Warszawie posadę dozorcy domu, za którą chciał zapłacić 5000 zł.

W kawiarence na ul. Podwałdego poznał „pośrednika” handlowego Władysława Domańczyka. Rzekomy pośrednik zaproponował mu „kokosowy” interes: wydzierżawienie wszystkich automatycznych wag na terenie Warszawy.

Warunki były korzystne: za roczną dzierżawę żądano 6.000 zł. z tym, że połowę sumy należało wpłacić przy podpisaniu kontraktu, pozostała zaś w ratach kwartalnych. Pośrednik zażądał prowizji w wysokości 600 zł.

Następnego dnia w tejże kawiarence oszołomiony nagłym powodzeniem wieśniak poznał „dyrektora” towarzystwa

automatycznych wag i „notariusza”.

Sporządzono umowę, wręczono dzierżawcy dwie urzędowe czapki i torby na pieniądze, oraz klucze do kas w automatach wagowych. Obaj Witeńscy mieli sami inkasować pieniądze z automatów celem zaoszczędzenia sobie kosztów administracyjnych.

Po podpisaniu umowy i wręczeniu 3000 zł. „dyrektora” oraz 600 zł. prowizji, ojciec z synem przywdziewając efektowne czapki i torby, udali się z miejsca na miasto, by zgarniać pieniądze.

Mimo gorącego sprzeciwu zaprowadził obu do komisariatu. Tam sprawa się wyjaśniła.

Naiwnych wieśniaków zwolniono, za pomysłowymi oszustami zarządzono poszukiwania.

Obu dzierżawców spotkała przykra niespodzianka. W chwili, gdy daremnie się męczyli by otrzymanymi kluczami dostać się do wnętrza automatu w Al. Zielenieckiej i wydostać pieniądze zjawili się policjanci. Przez chwilę ze zdziwieniem obserwowali niezręczne ruchy „inkasentów” dziwnie odzianych w szare wysokie czapki, nieistniejącego już kolportażu „Czytalcie”. Otrzymałszy odpowiedź, że są „dzierżawcami inkasentami” i że zamierzają dostać się do pieniędzy, wzięli ich za pijaków.

„Gdy kwitną bzy...”

Wspaniała premiera w kinie „CASINO”

Któż z kinomanów nie pamięta głosego filmu „Rose-Marie”? Kto, nuciąc piękne melodie z tej słodkiej operetki filmowej nie przypomina sobie wspaniałych odśpiewań ról głównych tego filmu, Jeanette Mac Donald i Nelsona Eddy.

Film i miłośnicy filmowi mają swoje wymagania. I oto oboje artyści zostali znowu połączeni ze sobą i powstał nowy piękny film, najpiękniejszy film światowej kinematografii p.t. „Gdy kwitną bzy...”

Film ten wyposażony we wspaniałe melodie muzyczne, interesującą treść i bogatą oprawę — zyskał sobie w całym świecie jeszcze większą popularność, niż „Rose Marie” i wszędzie budzi entuzjazm.

W tym pięknym filmie w przedziwnie subtelny sposób łączą się piosenki i tzy, dramat i komedia, humor i smutek. Prawdziwa rewelacja filmu jest przepiękna muzyka, m. in. V. Symfonia Czajkowskiego oraz wszechświatowej sławy chór dońskich kozaków.

„Gdy kwitną bzy” zdobyły ogromny sukces na ekranach świata. W ub. tygodniu film ten ukazał się w Warszawie na otwarcie najwspanialszego i najbardziej luksusowego kina

„Palladium” i przyjęty został entuzjastycznie. W Polsce, reprezentacyjnego kina-teatru stolicy „Gdy kwitną bzy” jest jednym z tych niezliczonych obrazów, które łączą w sobie znakomite scenariusz, koncertową grę artystów i piękną muzykę. Niektóre fragmenty, jak np. „Święto wiosny” mają naturalny koloryt. Realizm tych scen jest tak dokładny, że zapomina się o filmie, a wydaje się jak gdybyśmy oglądali owe „święto wiosny” „in natura” — w rzeczywistości. Film pachnie wiosną, pachnie młodością, pachnie bżem, a piękny zapach białego bzu idzie, naprawdę z ekranu na widownię.

Wczoraj odbył się w kinie „Casino” specjalny pokaz prasowy dla przedstawicieli władz, prasy, świata artystycznego i zaproszonych gości. Zebrana publiczność była zachwycona. Długotrwałe oklaski i owacje po skończonym seansie były najlepszym dowodem uznania dla pięknego filmu.

Nie było jeszcze czarowniejszego filmu na ekranie. Tę glos Jeanette Mac Donald jeszcze nigdy nie był tak piękny i świeży.

Dzisiejsza premiera filmu „Gdy kwitną bzy” w kinie „Casino” to prawdziwe święto filmowe dla miłośników kina.



TEATR POLSKI (Śródmiejska 15).
Dziś o godz. 8.30 wiecz. komedia amerykańska „Jutro pogoda”, ciesząca się zasłużonym powodzeniem.
Jutro o godz. 8.30 wieczorem „Młody Las” J. A. Hertza.

TEATR KAMERALNY (Ceglana 27).
Dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz. melodyjna i tryskająca humorem komedia muzyczna „Moja siostra i ja” w wykonaniu świetnego zespołu aktorskiego.

W próbach pod kierunkiem reżyserskim Aleksandra Węgierko „Pygmalion” B. Shaw’a.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).
Dziś i jutro o godz. 8.15 wiecz. przebarwna krótkowłosa Brandona „Ciotka Karola” w wykonaniu zespołu artystów łódzkich teatrów miejskich.

TEATR NA WIDZEWIE.
(Niciarniana 3).

W nadchodzący piątek, dnia 29-go b. m., łódzkie teatry miejskie występują z premierą doskonałej komedii Kiedrzyńskiego „Raz się tylko żyje”, w reżyserii M. Zonera.

PORANEK SYMFONICZNY POD DYREKCJĄ W. BERDIAJEWĄ.

W niedzielę, dnia 31-go b. m., o godz. 12.15 w pol. odbędzie się w sali Filharmonii poranek symfoniczny w wykonaniu łódzkiej orkiestry filharmonicznej (60 osób) pod dyr. kapelmistrza Berdajewa, z udziałem solisty Marcellego Neumillera. Na program koncertu złożą się V-ła Symfonia Czajkowskiego, „Książę Igor” Borodina, „Ej Uchciem” w przeróbce Glazunowa oraz koncert skrzypcowy D-dur w wykonaniu solisty. Bilety do nabycia w Stow. „Kultur Liga” oraz w dniu koncertu przy kasie Filharmonii.

GINETTE NEVEU W FILHARMONII.

W dniu dzisiejszym o godz. 8.30 wieczorem w sali Filharmonii odbędzie się, jedyny recital skrzypcowy skrzypaczki Ginette Neveu i-szej laureatki międzynarodowego konkursu im. H. Wieniawskiego w Warszawie. W programie koncertu znakomita ta artystka odegra utwory C. Francka, Mozarta, Faurégo, Suka, Moreta i innych. Pozostałe bilety do nabycia w kasie Filharmonii.



ŚRODA, dnia 27-go października 1937 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”.
6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.57—11.40: Audycja dla szkół: a) „Gdzie jaskółki zimują?” — opowiadanie wygłosi Jan Grabowski; b) Ulubione piosenki (płyty). 11.40—11.57: Tańce hiszpańskie (płyty). 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z wieży Mariackiej z Krakowa.

12.03—13.00: Audycja południowa. W przerwie o godz. 12.20: Dziennik południowy. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Muzyka operetkowa (płyty). 15.00—15.10: Literatura przez mikrofon dla wszystkich — Stefan Żeromski „Ludzie Bezdolni” (fragment VII). 15.10—15.27: Utwory fortepianowe (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.00: „Chwilka pytań” — pogadanka dla dzieci starszych — w opracowaniu Wacława Frenkla. 16.00—16.15: „Uczmy się mówić”, audycja w oprac. Teofila Trzcinańskiego. 16.15—16.50: Łódzka Orkiestra Salonowa pod dyr. Teodora Rydera (z Łodzi na W.P.R.).

16.50—17.00: Pogadanka aktualna. 17.00—17.15: „Legionści na włoskim froncie” — odczyt wygłosi Roman Horoszkiewicz. 17.15—17.50: Koncert solistów. Wykonawcy: — Maria Szrajberówna — skrzypce (Poznań) i Jan Gemat — śpiew (z Warszawy).

17.50—18.00: „Ławnik w sędzie pracy” pogadanka — wygłosi Jan Piotrowski (ze Lwowa). 18.00—18.10: Wiadomości sportowe. 18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne. 18.15—18.40: Utwory chóralne (płyty).

18.40—18.55: Pogadanka społeczna p.t. „Tragiczny sygnał” — wygł. Wł. Rajcher. 18.55—19.00: Odczytanie programu. 19.00—19.20: Wyjazd Agnieszki — epizod z powieści Marii Dąbrowskiej „Wiatr w oczy” (IV tom „Noc i Dzień”).

19.20—19.35: Koncert chóru męskiego „Echo” pod dyr. Malinowskiego z Grudziądza (przez Toruń). 19.35—19.50: „Śladami myśli prof. Kazimierza Twardowskiego” — odczyt (ze Lwowa). 19.50—20.00: Pogadanka aktualna. 20.00—20.30: Recital fortepianowy Stanisławy Pawlikowskiej.

20.30—20.45: „Od stosu płonącego do wzdziawskiej togi”, felieton J. Urbaniewicza. 20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: Pogadanka aktualna. 21.00—21.45: Koncert Chopinowski w wykonaniu Józefa Smidowicza.

21.45—22.00: „Piękno mowy polskiej” — kwadrans poezji w oprac. Fr. Siedleckiego. 22.00—22.50: Koncert popularny w wykonaniu Orkiestry Wileńskiej pod dyr. Władysława Szeferdowskiego (z Włna).

22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny. 23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE. 19.25 WIEDEN: Koncert Wiedeńskiej Ork. Filharmonicznej. Dyr. Knappertshusch.

20.45 BUDAPEST: Koncert muzyki węgierskiej. Dyr. Dobnanyi.

20.55 BRUKSELA Franc.: „Sen nocy letniej” — opera Thomasa (tr. z teatru).

20.50 SZTOKHOLM: Koncert na skrz. i ork. Brahma w wyk. N. Milsteina z tow. ork. 21.00 BRUKSELA Flam.: Koncert śródowny. 21.00 MEDOLAN: „Faust” — opera Gounoda.

Grand-Kino

W 5-tym TYGODNIU
REKORDOWEGO
POWODZENIA
OENIZAMY CENY
PO RAZ DRUGI!

ZNACHOR

Ceny miejsc:
na wszystkie
seanse od

85 gr.

Pocz. o godz. 4-el.

Wg. powieści T. Dołęgi-Mostowicza.

Zaciąg ochotniczy do Junackich Hufców Pracy

Starostwo grodzkie łódzkie podaje do wiadomości, że zgodnie z zarządzeniem przez p. ministra spraw wojskowych zaciąg ochotniczym mężczyźni, urodzonych w latach: 1918, 1919 i 1920 do służby w Junackich Hufcach Pracy na okres dwuletni — zainteresowani winni zgłaszać się w Wydziale Wojskowym Zarządu Miejskiego w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej nr. 165 w godzinach od 8-ej do 15-ej w terminie do dnia 15 listopada r. b.

Po wymienionym terminie zgłoszenia przyjmowane nie będą.

Do podania powinny być dołączone następujące dokumenty:

- 1) dowód obywatelstwa polskiego,
- 2) metryka urodzenia,
- 3) zezwolenie rodziców lub opiekunów na wstąpienie do J. H. P., podpis rodziców lub opiekunów powinien być stwierdzony przez Zarząd Miejski,
- 4) urzędowe poświadczenie nienaganego prowadzenia się,
- 5) zaświadczenie Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy, jego ekspozytury, bądź instytucji zastępczej lub Zarządu Miejskiego, że kandydat jest bez pracy,
- 6) świadectwo szkolne.

W przypadkach niemożności uzyskania metryki urodzenia lub poświadczenia obywatelstwa polskiego, wystarczy zaświadczenie Zarządu Miejskiego, podające datę urodzenia oraz stwierdzające, że kandydat nie jest cudzoziemcem.

Podanie o przyjęcie do J. H. P. oraz załączniki wolne są od wszelkich opłat.

Starosta Grodzki Łódzki
Dr. H. MOSTOWSKI.

Niezwykły wypadek

Dziewczyna uprawiała czyny lubieżne!

Przed sądem okręgowym odpowiadała wczoraj oskarżona, niezwykła zarówno ze względu na swój wiek jak i na płeć: siedemnastoletnia dziewczyna uprawiała czyny lubieżne z małymi chłopcami i za to znalazła się przed sądem.

Janina Kunkiel, 17-letnia córka właściciela domu na Chojnach, zwabiła chłopców bądź do mieszkania swych rodziców pod nieobecność domowników, bądź do komórki na podwórzu i tam ich deprawowała. Rzecz wyszła na jaw, gdy jeden z chłopców poczał w komórkę płakać. Zaalarmowani rodzice ujęli oskarżoną niemal na gorącym uczynku.

Po rozprawie przy drzwiach zamkniętych została niezwykła przestępczyni skazana na zamknięcie w domu poprawczym z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata. (I)

Nowa fala teroru na Śląsku Opolskim

Bestialski napad soltysów niemieckich na członka Polonii. — Bezwzględnie prowadzona akcja za usuwaniem polskich nabożeństw z kościołów

Katowice, 26 października.

Z Raciborza donoszą:

Członek miejscowej Polonii, Przybyła rozmawiał po polsku ze swym sąsiadem w oberży w Grzeszowicach na Śląsku Opolskim.

Znajdujący się tam członek S.S. zwrócił się do Przybyły i w brutalny sposób zabronił mu używania mowy polskiej. Przybyła odpowiedział, że nie zna przepisów, zakazujących używania języka polskiego w prywatnej rozmowie.

Wówczas szturmowicę dobył bagnetu i zaatakował Przybyłego. W obronie napadniętego stanęło kilku jego towarzyszy, którzy rozbroili szturmowca.

W kilka dni później do Grzeszowic przybyło trzech soltysów z pobliskich wsi, którzy wywołali Przybyłego z mieszkania i oświadczyli mu, iż za rozbrojenie szturmowca musi ponieść karę. Pobili

oni Przybyłego tak dotkliwie, że musiano go w stanie nieprzytomnym odwieźć do szpitala.

Katowice, 26 października.

Ze Śląska Opolskiego donoszą:

W niedzielę, 24 b.m. księża poszczególnych parafii ogłosili z ambon, że z upoważnienia kurii biskupiej we Wrocławiu, ma być prowadzona akcja wśród

ludności miejscowej za usunięciem polskich nabożeństw z kościołów.

W związku z tą zapowiedzią rozpoczęła się już agitacja, którą prowadzą nauczyciele oraz członkowie S.S. i S.A. Zbiera się już podpisy na podanie, żądające usunięcia nabożeństw polskich z kościołów w powiecie raciborskim.

Opornym, którzy nie chcą składać swych podpisów, grozi się wszelkimi represjami, jak podwyższeniem podatków, odebraniem rent inwalidzkich, usunięciem z pracy i t.p.

Ponieważ nacisk jest bardzo silny, należy się liczyć z faktem, że nawet najlepsi Polacy będą zmuszeni pod wpływem teroru do umieszczenia podpisów na tych podaniach.

Więści SPORTOWE

Bokserzy Okęcia remisują w Niemczech

Pięściarze Okęcia rozegrali w poniedziałek swój drugi mecz w Niemczech w miejscowości Hagen, uzyskując z reprezentacją wynik 8:8. Sędziowie niemieccy wydali szereg mylnych orzeczeń krzywdzących pięściarzy stołecznych, to też kierownik Okęcia zmuszony był założyć protest.

W wadze muszej Tworek pokonany został przez Beckermana, w kogucie Czortek postąpił dwukrotnie na deski Guldena, wygrywając ostatecznie wysoko na punkty. W piórkowej wypożyczony Florysiak II po silnym ciosie jest groggy i z trudem wytrzymuje do końca, przegrywając wysoko na punkty. W lekkiej Kozłowski zdecydowanie góruje nad Krukiem jednakże zwycięstwo przyznać Niemcom. W półśredniej Koch wygrywa z Bakowskim, w drugiej parze wagi półśredniej Biliy przegrywa z Düsterlandem. W średniej Matuszewski pokonał Krostermana, wreszcie Leonjak wygrywa z Hasenpuschem przez dyskwalifikację za niski cios.

Wiadomości bokerskie

Mecz bokerski — IKP—Geyer ustalony został definitywnie na dzień 10 listopada.

stopada. Na meczu tym dojdzie prawdopodobnie do pojedynku Pisarski—Chmielewski.

SOKÓŁ POZNANSKI odwołał przyjazd drużyny Geyera ze względu na konkurencyjny mecz Warty z Herosem.

MECZ BOKSERSKI Łódź—Śląsk, który odbył się ma w dniu 14 listopada stoł pod znakiem zapytania. Śląsk nie chce bowiem zgodzić się na start drużyny łódzkiej bez Chmielewskiego, który w tym samym dniu walczyć ma we Lwowie w ramach meczu towarzyskiego IKP — Lechia.

PROTEST Halkoahu odnośnie weryfikacji meczu z Sokółem został przez władze bokerskie odrzucony. ŁOZB prowadzi portraktacje w sprawie wystąpienia reprezentacji Łodzi na dwa mecze do Belgii.

Przed meczem z Kaliszem o puchar „R. public.”

Na niedzielny mecz piłkarski Łódź—Kalisz w Kaliszu o puchar red. „Republiki” ustalona została ostatecznie następująca drużyna: LASS, KUDELSKI, KARASIAK, TADEUSIEWICZ, PEGZA II, NOWISZEWSKI, KRÓL, KUDELSKI II, LEWANDOWSKI, OTTO I MILLER.

Zgon znanego restauratora

ś.p. St. Wierzbickiego w Radomiu

Radom, 26 października.

W Radomiu zmarł wczoraj ś.p. Stanisław Wierzbicki, właściciel handlu winno-kolonialnego i popularnej winiarni, którą prowadził blisko 44 lata.

Ś.p. Wierzbicki godnie podtrzymywał dawne tradycje kupiectwa, zyskując popularność w całym kraju.

Dowodem tej popularności są „księgi pamiątkowe” winiarni Wierzbickiego, w których widnieją podpisy znakomitych osobistości ze świata polityki, nauki, sztuki, sportu, literatury itd. zarówno polskich jak i zagranicznych. Żył lat 72.

WYSTAWA OBRAZÓW I. HIRSZFANGA.

Wystawa prac art.-malarza Ignacego Hirszfanga, mieszcząca się w lokalu „W.I.Z.O.”, Piotrkowska 86, cieszy się zasłużonym powodzeniem. Obrazy Hirszfanga odznaczają się ciepłym kolorytem i interesującą tematyką.

Wystawa czynna jest codziennie od godziny 11-ej rano.

Lekarz zarzucił koledze nieuctwo

oraz uzyskanie tytułu doktorskiego drogą nielegalną — Sensacyjny proces o zniesławienie w Częstochowie

Częstochowa, 26 października.

Głośny w świecie lekarskim zatarg między dwoma częstochowskimi okulistami d-r'em Janem Umańcem a d-r'em Tadeuszem Lewkowiczem znajdzie swój epilog jutro w czwartek 28 b. m. w sądzie grodzkim.

Na ławie oskarżonych zasiądzie dr. Lewkowicz, oskarżony o zniesławienie d-ra Umańca.

Dr. Lewkowicz miał określić metody leczenia d-ra Umańca, jako nie licujące z zawodową etyką lekarską. Zarzucił mu, że uzyskał on doktorat w Wilnie na

podstawie pracy doktorskiej, która była plagiatem, i wyraził wątpliwość co do kwalifikacji lekarskich d-ra Umańca.

Sprawę rozpoznawać będzie sędzia grodzki dr. Kursa, z ramienia d-ra Umańca oskarżenie popierać będą adwokaci Mirman i Paciorkowski, oskarżonego d-ra Lewkowicza bronić będzie adw. Joachim Markowicz. Do sprawy powołano w charakterze świadków b. prezydenta miasta d-ra Marczewskiego, d-ra Szwedowskiego, d-ra Siciarza, d-ra Castellati-Purzycką i d-ra Dziubińskiego oraz b. marszałka Senatu prof. Szy-

mańskiego z Wilna.

Ponadto w drodze rekwizycji zbadani zostali: przebywający obecnie na kresach wschodnich b. starosta Bazyli Rogowski oraz zamieszkały obecnie w Warszawie b. profesor Uniwersytetu Św. Włodzimierza w Kijowie Wagner.

Jako rzeczoznawca powołany został dyrektor Instytutu Oftalmologicznego w Warszawie prof. Melanowski.

Sprawa zapowiada się bardzo ciekawie i budzi zrozumiałe zainteresowanie w mieście.

Król tenorów

Jan Kiepora

Królowa wdzięku

Marta Eggerth

ruszają na podbój waszych

serc w pięknym filmie p. t.

CZAR
Cyganerii

SALA FILHARMONII

TEL. 213-84.
DZIS

w środę, dn. 27 b. m. o godz. 8.30 wiecz.
II KONCERT MISTRZOWSKI

SALA FILHARMONII

Narutowicza 20.

Tel. 213-84.

W sobotę, dn. 30 października r. b. o g. 8.45 w.
Jedyny występ po powrocie z triumfalnego
tournee po Lotwie i Estonii

GINETTE NEVEU

fenomenalna skrzypczka światowej sławy — I-sza Laureatka Młodych. Konk. im. H. Wieniawskiego w W-wle. W programie utwory: C. Francka, Mozarta, Faure, Suk, E. Moret i in. Przy fortepianie Artur Balsam. — Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

CHÓRU DANA

z udziałem MIECZYSLAWA FOGGA, najpopularniejszego piosenkarza, I-go laureata Konkursu Radiowego w r. 1937, w nowym programie, oraz ADAMA WYSOCKIEGO, świetnego humorysty. Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 27 października 1937 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Sankcjonowanie autarkii

Autarkie zalecali stoicy, rozumiejąc przez nią samowystarczalność, zwłaszcza samowystarczalność moralną człowieka, jego oderwanie się od wpływu zewnętrznego świata.

Od czasów antycznych, naprzekór tym zaleceniom filozofów, człowiek uzależniał się w stopniu coraz wyższym od otaczających go przedmiotów i bliźnich. Autarkia w znaczeniu, o którym wyżej, jest coraz dalszą rzeczywistością.

Termin i pojęcie przeniesiono do nauk polityczno-społecznych. Pojęto przez autarkie rozumieć samowystarczalność ekonomiczną, zamknięcie się w sobie gospodarstw poszczególnych państw.

Rozmach rozwojowy współczesnego gospodarstwa światowego i związany z nią wzrost dobrobytu ludzkości polegał niespornie na dużej mierze na wzajemnych stosunkach albo inaczej mówiąc na zależności wzajemnej jednego społeczeństwa od drugiego. Wprowadził od czasu gdy Adam Smith sformułował w Bogactwie Narodów swą słynną tezę, wedle której główna korzyść międzynarodowej wymiany handlowej jest to, iż za jej sprawą — waskość rynku wewnętrznego nie przeszkadza, by przez podział pracy wszelka gałąź rekodowała czy manufaktury doszła do najwyższej doskonałości — polityka handlowa państw nie wszystkich i nie zawsze była liberalna, ale owocność wymiany dóbr między krajami uważana była zawsze w swej zasadzie jako kanon. Kto się od tego kanonu odchylił, ten powoływał się na swą obronę konieczną.

Państwa, które stosowały politykę bardziej lub mniej protekcyjną — nigdy nie miały odwagi głosić autarkizmu jako zasady. Autarkia zażywała zawsze zły sławy jako obław wsteczności.

Od lat jakichś piętnastu wstydlwość na tym punkcie znacznie zmalała na świecie.

Wszędzie niemal namnożyli się autarkici co do zasady, autarkici pryncypialni. Autarkia bez ogródek stała się w wielu krajach realnym kursem polityki gospodarczej.

Wreszcie doczekała się pogardzana idea autarkiczna urzędowego uroczystego hołdu jednego z wielkich państw. 19 października, zamykając sesję centralnego komitetu korporacyjnego, włoski Duce ogłosił, że od tego dnia najwyższy komitet ten nosić ma nazwę Najwyższej Komisji dla Autarkii. Idea odosobnienia, łącząca się w umysłach nowoczesnych — jak powiedzieliśmy — z wyobrażeniem wsteczności, została w ten sposób uroczystie rehabilitowana i koronowana. Wcale nie wątpimy, że za tym aktem hołdu dla niej — pójdą na świat inne, w niejednym kraju powstanie zapewne jakaś Najwyższa Komisja dla Autarkii. Ale czy wyjdzie to na dobre ludzkości — w to wątpić wolno (az)

Sprzedaż nieruchomości cudzoziemców

Komisja Dewizowa wyjaśniła, że jeśli nieruchomość położona w kraju stanowi własność kilku osób, z których choćby jedna jest w rozumieniu przepisów dewizowych cudzoziemcem, to sprzedaż takiego obiektu nie wymaga zezwolenia Komisji Dewizowej tylko wówczas, gdy kwota przypadająca z tytułu tej transakcji współwłaścicielowi — cudzoziemcowi będzie wpłacona do jednego z banków dewizowych na jego rachunek zablokowany.

Na wypłacenie współwłaścicielowi cudzoziemcowi przypadającej kwoty ze sprzedaży nieruchomości w inny sposób należy uzyskać zezwolenie Komisji Dewizowej.

Obniżenie podatku obrotowego przedmiotem wystąpienia Zw. Izb Przemysłowo-Handlowych. Nadmierne obciążenie przedsiębiorstw zarobkowych

Jak już poruszaliśmy, dokonana w r. ub. nowelizacja ustawy o podatku przemysłowym wprowadziła szereg zmian w wysokości stawki podatku obrotowego. Zmiany te idą głównie w kierunku podwyższenia stawek wymiarowych i to dość znacznego tak, iż omawiana reforma odbiła się w sposób bardzo niekorzystny na sytuacji dotkniętych nią przedsiębiorstw.

Dotyczy to przede wszystkim przedsiębiorstw skupu zawodowego, wykupujących świadectwa przemysłowe kategorii IV-ej handlowej. Przedsiębiorstwa te, osiągające do 20 tys. złotych obrotu rocznego, są tak słabe pod względem ekonomicznym i tak niską uzyskują dochodowość, że ustawodawca zastosował do osiągniętych przez nie obrotów, najniższą stawkę podatkową w wysokości 0,5 proc.

Znowelizowana w 1936 r. ustawa cofnęła te ulgi dla przedsiębiorstw sku-

pu kat. IV-ej, które podlegają obecnie stawce 1,7 proc.

Obowiązująca obecnie ustawa nie uwzględniła również faktu prowadzenia ksiąg handlowych przez liczne przedsiębiorstwa handlowe, jak zakłady gastronomiczne, hotele, apteki, kinematografy oraz różne przedsiębiorstwa przemysłowe kat. I do V-ej, ustalając wysoka, bo 3-proc. stawkę do osiągniętych przez nie obrotów.

Jest to sprzeczne z prowadzoną od szeregu lat polityką podatkową Min. Skarbu, mającą na celu rozpowszechnienie ksiąg handlowych i ujawnianie w ten sposób dokonanych obrotów. Nie może do tego zachęcać jednakowe obciążenie przedsiębiorstw bez względu na prowadzenie lub nieprowadzenie ksiąg.

Jeśli chodzi o przedsiębiorstwa przemysłowe, to w stosunku do nich zagadnienie stawek występuje specjalnie

ostro. Do obrotów osiągniętych przez wszelkie przedsiębiorstwa przemysłowe kat. VI do VIII stosuje się stawkę 1,5 proc., natomiast do obrotów uzyskanych przez przedsiębiorstwa przemysłowe kat. I do V, wytwarzające produkty z własnych materiałów i prowadzące księgi handlowe, stosuje się stawkę 1,9 proc.; obroty wszystkich pozostałych przedsiębiorstw przemysłowych kat. I do V podlegają 3-proc. stawce podatku obrotowego.

W tym ostatnim punkcie ustawa bardzo boleśnie uderza głównie w zakłady I — V kategorii, pracujące zarobkowo, których najwięcej bodaj jest w przemyśle włókienniczym.

Tak znaczne różnice w obciążeniu na niekorzyść przedsiębiorstw kategorii wyższych przy równoczesnym nieuwzględnieniu faktu prowadzenia przez nie ksiąg handlowych stanowią tamę w rozwoju przedsiębiorstw, utrudniając im podciąganie się na wyższy poziom gospodarczy.

Wychodząc z tych założeń, Komisja skarbową Zw. Izb Przemysłowo-Handlowych postanowiła na ostatnim zebraniu wystąpić do Min. Skarbu z memorandumem, wskazującym na konieczność obniżenia dotychczasowych stawek podatkowych. Jeżeli chodzi np. o wyższe kategorie przedsiębiorstw zarobkowych, Zw. Izba proponuje obniżenie płaconej przez nie stawki do 1,9 proc. Zw. Izba stoi na stanowisku, iż zniwelowanie zbyt rażących dysproporcji jest w chwili obecnej warunkiem ożrzenięcia i rozwoju przemysłu. (—)

Taryfa ekspedytorska

opracowana będzie przez komisję porozumiewawczą

W lokalu Stow. Kupców m. Łodzi odbyła się konferencja porozumiewawcza przedstawicieli organizacji gospodarczych Łodzi oraz zrzeszeń ekspedytorskich, poświęcona sprawie cennika za czynności ekspedytorów.

Rokowania poszły po linii ugodowego rozważenia problemu stawek ekspedytorskich, czego wyrazem było stwierdzenie przez obie strony, że ich dotychczasowe w tej materii stanowisko może i powinno ulec rewizji. Importerzy zatem uznali, iż poprzedni cennik ekspedytorów winien być podwyższony, gdy jednocześnie ekspedytorzy zgodzili się, że wprowadzona przez nich jednostronnie podwyżka nie jest ostateczna i może być przedmiotem dyskusji.

Bliższe rozpatrzenie tych spraw i ustalenie konkretnych pozycji cennika ekspedytorskiego powierzono specjal-

nym komisjom, osobnym dla poszczególnych branż.

Komisje powyższe rozpatrzyć mają również sprawę zryczałtowania stawek za t. zw. czynności uboczne, co było tematem wstępnej dyskusji na konferencji porozumiewawczej. W tej kwestii zarysował się pogląd, iż niektóre pozycje uda się skomasować, że wszakże, które mogą być uzasadnione dokumentarnie, winny być specyfikowane osobno, w przeciwnym bowiem razie pozycje, stanowiące nie zarobek a jedynie zwrot wyłożonych przez ekspedytora sum wcielane byłyby do podstaw wymiarowych podatku obrotowego.

Komisje zbadać mają wszystkie przytoczone wyżej sprawy w terminie jak najszybszym, tak aby do dn. 15 listopada przygotowane zostały odpowiednie wnioski. (—)

Ograniczenie uruchomienia we włókiennictwie

jako jedna z głównych przyczyn spadku wskaźnika produkcji

Obliczany przez Instytut Badania Konjunktur wskaźnik produkcji przemysłowej spadł z 87,3 w sierpniu br. do 85,5 we wrześniu b. r., czyli o 2 proc. pozostając jednak na poziomie wyższym o 14 proc. niż we wrześniu ub. roku.

O spadku wskaźnika produkcji zdecydowało bardzo silne ograniczenie produkcji w przemyśle włókienniczym, a także ograniczenie produkcji w przemyśle węglowym, spowodowane tym, że odbiorcy węgla nagromadzili zapasy węgla już w miesiącach poprzednich. Poza

tym spadek produkcji wykazują przemysły metalowy, odzieżowy i skórzany, na co wpłynęła m. inn. niżka cen surowców na rynkach światowych. Wpływ zmniejszenia produkcji w powyższych gałęziach przemysłu na ogólny wskaźnik został częściowo wyrównany przez wzrost produkcji w innych dziedzinach, szczególnie związanych z budownictwem, a więc w hutnictwie żelaznym oraz w przemyśle mineralnym i budowlanym.

Brak bilonu powodem konfliktów

Interwencja przemysłu łódzkiego w Min. Skarbu

Od dłuższego już czasu poważną bolączką przemysłu łódzkiego jest brak w Łodzi drobnych monet 5, 2 i 1-groszowych. Sprawa ta, napozór zupełnie drobna, w rzeczywistości jest bardzo przykra, stanowi bowiem powód ciągłych zatargów przy wypłacie zarobków robotniczych. Konflikty tego rodzaju, bar dzo częste, a niepożądane, byłyby łatwe do uniknięcia gdyby odpowiednio zwiększono przydział drobnego bilonu dla łódzkiego oddziału Banku Polskiego, o co od dłuższego czasu zabiega przemysł łódzki.

W tej sprawie już w dniu 10 lipca interweniował w dep. obrotu pieniężnego Min. Skarbu Zw. Przemysłu Włókienniczego, następnie zaś ponawiał interwencję Centralny Związek Przemysłu

Polskiego, a niedawno Łódzka Izba Przemysłowo-Handlowa, dotychczas jednak interwencje te nie odniosły skutku, a nawet nie spowodowały odpowiedzi Min. Skarbu.

Wobec powtarzających się a nawet zwiększających konfliktów na tle braku bilonu, Zw. Przemysłu Włókienniczego wysłał wczoraj do Min. Skarbu depeszę, w której ponawia swą prośbę o zaopatrzenie łódzkiego oddziału Banku Polskiego w monety 5, 2 i 1-groszowe.

Ponieważ od zainicjowania akcji w powyższej sprawie upłynęło już z górą 3 i pół miesiąca, sama zaś sprawa nabrała na ostrości, należy mieć nadzieję, że wreszcie zostanie ona przychylnie rozpatrzona. (—)

Syndykalizacja włókiennictwa czeskiego

W ostatnim czasie utworzone zostały we włókiennictwie czeskim 3 syndykaty przymusowe, obejmujące właścicieli przedziałów jutowych, tkalnie juty oraz producentów wstążek bawełnianych.

Nie zostały natomiast zatwierdzone podania o utworzenie przymusowych syndykatów przedziałów bawełnianych, przedziałów wigoniowych, wykończalni bawełnianych, fabryk koronek oraz drukarni bawełnianych i wreszcie tkalni sztucznego jedwabiu.

W przygotowywaniu znajdują się syndykaty producentów galanterii, towarów gumowych, konfekcji welnianej i producentów aksamitu. Również i wytwórcy przedzdy merceryzowanej podjęli narady nad utworzeniem ściślejszego porozumienia.

Obroty bezgotówkowe Banku Polskiego

We wrześniu r. b. obroty izb rozrachunkowych, istniejących przy Banku Polskim wzrosły w porównaniu z miesiącem poprzednim i wynosiły — 1.034,6 milionów zł., wobec — 829,1 milionów złotych.

Z ogólnej sumy przedstawionych dowodów wyrównano przez kompensatę za 719,2 mln. zł. Z poszczególnych izb rozrachunkowych, największej obrotów dokonano w izbie warszawskiej, a mianowicie 613,3 mln. zł.

Obieg pieniężny w kraju

Obieg pieniężny w kraju we wrześniu r. b. wyniósł ogółem — 1.494,5 mln. złotych wobec — 1.465,7 mln. zł. w miesiącu poprzednim. Biletów Banku Polskiego było w obiegu za — 1.044,8 milionów i bilonu za — 449,7 milionów zł., z tego na bilon srebrny przypada 363,7 mln. i na inny bilon — 86 mln. zł.

W porównaniu do miesiąca poprzedniego, obieg banknotów wzrósł o 24 mln. złotych, a bilonu o 3,8 milionów zł.

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była słabsza, zwłaszcza na Paryż. Obroty były nieduże. Notowano: Amsterdam 292.70, Bruksela 89.20, Londyn 26.19, Nowy Jork 5.28.75, Nowy Jork-kabel 5.29.13, Paryż 17.75, Praga 18.50, Sztokholm 135.10, Zurych 121.95, Transakcja drobna: Wiedeń 99, Bank Polski płać za dolary amerykańskie i kanadyjskie 5.26.50, floreny holenderskie 291.70, Franki francuskie 17.45, franki szwajcarskie 121.45, belgi 88.95, funty angielskie 26.10, palestyńskie 25.90, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 16.50, duńskie 116.35, norweskie 130.95, szwedzkie 134.45, liry włoskie 21.20, szylingi austriackie 97, marki fińskie 11.20, niemieckie 117, niemieckie srebrne 122.

AKCJE: Na rynku akcyjnym tendencja była również słabsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego, Bank Polski 106 — 105.50, Węgiel 22.50 — 23, Lilipopy 50.25, Ostrowieckie 25, Starachowice 30.25, Haberbusch 41, Transakcja drobna: Zyrardów 55.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była słabsza, przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna i 5 proc. Warszawy z r. 1933. Notowano: 3 proc. inwet. I em. 68, II em. 69.25, 4 proc. konsolid. grubsze odcinki 58.75, drobne 58.50, 4 i pół proc. wewnętrzna 55.38 — 55.63, 8 proc. Przem. Polskiego funtowe 74.25 — 74.50 (kupon 77.40), 4 i pół proc. ziemskie 54.50 — 54.75, 8 proc. ziemskie dol. gwarantowane 70.25, 5 proc. Warszawy z roku 1933 61.50 — 61.25 — 61.75 odcinki po 1000 zł. 62, 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 62.50, Transakcje nieotowane: 5 proc. konwersyjna 61.75, odcinki po 50 zł 58.50, po 10 zł 57.50 5 proc. Warszawy stare 63.25 — 63, 5 procentowe Łodzi z r. 1933 — 55.88, 3 procenta ziemskie 54, odcinki po 1000 zł 54.50 po 500 zł — 53.25.

GIEŁDA ŁÓDZKA. Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 39.00—38.75, poz. inwestycyjna I-sza emisja 68.00—67.75, poz. inwestycyjna II-ga em. 69.15—68.90, poz. konsolidacyjna grube 58.80—58.65, poz. konsolidacyjna drobne 58.75—58.50, poz. wewnętrzna 55.60—55.40, Bank Polski 107.00—106.50, poz. konwersyjna 62.15—62.00. Tendencja słabsza.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA. Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: pszenica jełta 29.50—30.00, pszenica zbierana 28.50—29.25, jęczmień browarniany 23.75—24.75, owies 23.00, owies zbierany 22.60, maki pszenne: 48.25—49.25, 43.75—44.75, 42.50—43.50, 33.35—34.35, 30.75—31.75, 29.25—30.25, otręby żytnie 14.75—15.00, mąka pszenna razowa 34.00—35.00, otręby pszenne 14.50—14.74, otręby pszenne grube 15.00—15.50, gryka 20.00—21.00, soya 26.00—26.50, słoma żytnia prasowana 8.25, słoma pszena prasowana 7.75, siano luzem 12.00—13.00, siano prasowane 9.50—10.00. Reszta notowań bez zmiany.

NOTOWANIA BAWELNY z dnia 25-go października 1937 roku.
NOWY JORK: Loco 8.34, listopad 8.17, grudzień 8.14—15, styczeń 8.09, luty 8.09, marzec 8.09, kwiecień 8.09, maj 8.08, sierpień 8.13, wrzesień 8.17, październik 8.20.
NOWY ORLEAN: Loco 8.23, grudzień 8.20—8.21, styczeń 8.16, marzec 8.16, maj 8.16, lipiec 8.16.
LIVERPOOL: Loco 4.75, październik 4.55, listopad 4.58, grudzień 4.62, styczeń 4.63, luty 4.65, marzec 4.68, kwiecień 4.70, maj 4.71, czerwiec 4.73, lipiec 4.75, sierpień 4.76, wrzesień 4.77, październik 4.79.
Giza: Loco 7.32, październik 5.83, listopad 5.88, styczeń 6.67, marzec 6.58, maj 6.65, lipiec 6.77, wrzesień 6.77.
Egipka. Sakellaridis: Loco 8.21.
Upper: Loco 6.23, październik 5.88, listopad 5.78, styczeń 5.76, marzec 5.79, maj 5.88, lipiec 5.87, wrzesień 5.87.
BREM: Loco 10.15, grudzień 8.77, styczeń 8.95, marzec 9.35, maj 9.53, lipiec 9.65.
ALEKSANDRIA: Listopad 14.12, styczeń 13.96, marzec 13.94.
Giza: Listopad 12.26, styczeń 12.10, marzec 12.28, maj 12.34.
Ashmouni: Grudzień 9.88, luty 9.92, kwiecień 9.95, czerwiec 10.00.



Rabin S. Trejstman

ZACHODNIA 57

przyjmuje we wszelkich sprawach rabinicznych od 4—7.

RAKIETA
Slenkiewicza 40 tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

Rozruchy w Maroku francuskim

Niemcy prowadzą agitację wśród Arabów, chcąc przysporzyć Francji trudności

Paryż, 26 października. (Pat) W ciągu ostatnich kilku dni we francuskich posiadłościach kolonialnych wydarzyły się poważne zaburzenia wywołane przez miejscowe elementy nacjonalistyczne. Sytuacja zwłaszcza stała się groźna w Maroku, gdzie kolejno doszło do starć między miejscową ludnością a policją w licznych miejscowościach, jak w Rabacie, Meknes, Marrakesz, Tezie a ostatnio w Khemisset. Wypadki te wywołały poważne zakłopotanie władz miejscowych i rządu centralnego, który polecił min. stanu p. Albert Sarraut zbadać stosunki w Afryce Północnej.

Kulisy upadku rządu van Zeelanda

Gubernator Banku Narodowego zdymisjonowany

Bruksela, 26 października. (Pat) Król belgijski przyjął dziś rano przewodniczącego senatu Moyerssoena. Bruksela, 26 października. (Pat) Król Leopold przerwał wieczorem swe narady w związku z kryzysem ministerialnym, by wznowić je jutro popołudniu. Jutro rano król będzie obecny na manewrach w okolicy Namur.

Bruksela, 26 października. (Pat) Gubernator Banku Narodowego Franck otrzymał 3-miesięczny urlop celem uzyskania swobody bronięcia się przeciwko zarzutom o nadużycia. W rzeczywistości Franck opuszcza swe stanowisko definitywnie, przechodząc na emeryturę. Funkcje gubernatora banku belgijskiego sprawować będzie przezeń ściślej wicegubernator banku Janssens, profesor Uniwersytetu Brukselskiego.

Poza tym prezydent francuski w Maroku gen. Nogues przedsięwziął ze swej strony energiczne i radykalne zarządzenia celem zlikwidowania atmosfery naprężenia, jakie zaczęło się udzielać ludności tubylczej. W poniedziałek władze francuskie aresztowały w Maroku głównych przewodniczących partii miejscowych nacjonalistów noszących nazwę „Partii Ludowej dla realizacji reform w Maroku”.

Jednocześnie zawiadomiono ludność,

że wszelkie próby kontrmanifestacji, czy też solidaryzowania się z aresztowanymi, będą energicznie tłumione. — Aresztowani agitatorzy mają być odstawieni na południe i osadzeni w jednej z licznych fortec, znajdujących się na pograniczu Algieru i Maroka. Jeden z głównych przewodniczących ruchu nacjonalistycznego w Maroku El Ouzzani poinformowany o aresztowaniach, — schronił się w Fezie do jednego z miejscowych konsulatów.

Agitacja nacjonalistów w Maroku jest ściśle związana z ruchem panislamskim, rozwijającym się na całej przestrzeni od Indii, poprzez Syrię, Egipt, Tunis i Algier do Maroka. Opinia francuska podejrzewa, że agitacja nacjonalistów w Maroku jest również podsycona przez czynniki zagraniczne, którym zależeć ma na tym, aby Francja utrzymywała w Afryce Północnej poważne ilości wojska.

Prasa francuska w ostatnich czasach wykazuje poważne zainteresowanie prądami politycznymi w świecie arabskim, jak również specjalnie interesuje się istniejącą akcją propagandową Włoch wśród ludów Islamu. W związku z powyższym specjalne zaniepokojenie wywołały informacje na temat celów podróży rzymskiej ambasadora von Ribbentropa, któremu niektóre dzienniki francuskie przypisują zamiar zintensyfikowania współpracy z Włochami propagandy panarabskiej.

„Oeuvre” podaje dzisiaj, że von Ribbentrop, który niedawno powołał do życia specjalne biuro poświęcone wyłączenie zagadnieniom propagandy wśród Arabów odbył w czasie swej ostatniej wizyty w Rzymie, dłuższą konferencję z p. Starace, kierownikiem biura propagandy panislamskiej.

„Oeuvre” podaje dzisiaj, że von Ribbentrop, który niedawno powołał do życia specjalne biuro poświęcone wyłączenie zagadnieniom propagandy wśród Arabów odbył w czasie swej ostatniej wizyty w Rzymie, dłuższą konferencję z p. Starace, kierownikiem biura propagandy panislamskiej.

Donosiliśmy wczoraj o znalezieniu na ul. Dąbrowskiej zwłok 48-letniego Marcina Wojtaka, zamieszkałego przy ul. Zakopiańskiej.

Do prokuratury zgłosił się wczoraj Jan Wieczorek, zamieszkały przy ulicy Strycharskiej 5, znany awanturnik w dzielnicy Górnej, który zeznał, że to on zabił Wojtaka. W czasie awantury, po libacji, uderzył miał Wieczorek denatą łomem żelaznym w głowę, a następnie, gdy ten padł, uderzył go jeszcze kilkakrotnie.

Wieczorek został osadzony w więzieniu. (I)

Z życia Zw. Rezerwistów

Onegdaj w lokalu zarządu okręgowego Zw. Rezerwistów odbyła się odprawa prezesów i referentów wychowania obywatelskiego oraz komendantów powiatowych Federacji P.Z.O.O. i Z. R. z terenu D.O.K. Na odprawie przybyli również przedstawiciele zarządu głównego Z. R. mgr. Mozer i kpt. Szatner.

Celem odprawy było zapoznanie się ze stanem organizacyjnym powiatów oraz omówienie programu pracy na rok organizacyjny 1937/38. Omówieniem powyższych punktów zajął się prezes okręgu dyr. Dobosz, po czym przeleci i komendant powiatowy składali sprawozdania z terenu. W zakończeniu przedstawiciel zarządu głównego mgr. Mozer omówił podstawowe cele i zadania Związku Rezerwistów, nakreślając dalszy program prac organizacyjnych.

Ze złożonych przez prezesów i komendantów sprawozdań wynika, że Związek Rezerwistów na terenie D.O.K. wykazuje coraz większą działalność tak pod względem wyszkoleniowym, jak i wychowania obywatelskiego. Kwestią nowego roku będzie objęcie zasięgiem organizacyjnym tych gmin, gdzie dotychczas Związek Rezerwistów nie ma placówek.

1912 1937
25 LAT
W. Knappe
Magazyn Bielizny Wyprawowej
Piotrkowska 101, — Tel 126-08

Z okazji jubileuszu P. T. Klienteli do dnia 31 października włącznie przy każdym zakupie udzielam rabatu 5%.

Kronika radiowa

WYSTAWA RADIOWA W KALISZU.

W dniu 19 b. m. nastąpiło otwarcie Wystawy Radiowej w Kaliszu, w obecności miejscowych władz i przy licznej współudziale publiczności. Już w pierwszym dniu zwiedziło teren Wystawy około 1.200 osób. Otwarte głośniki radiowe uprzyjemniają muzykę zwiedzanie Wystawy, a daniści w hali wystawowej od godziny 16.00 do 20.00 stanowią nielada atrakcję dla mieszkańców Kalisza.

W dniu 24 b. m. w okresie trwania Wystawy zorganizowany został również w Kaliszu „Dzień Radia”. W dniu tym między innymi odbył się poranek radiowy, na który złożyła się część oficjalna, oraz śpiewy chóralne i deklamacje dzieci; w czasie poranku wręczono dzieciom odbiorniki lampowe, jako dar Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju.

Z okazji „Dnia Radia” bieżący numer miejscowego tygodnika „Kaliszanin” został powiększony zarówno co do objętości, jak i w nakładzie, poświęcając wiele miejsca na swych łamach sprawom radiowym.

RADIOWY KONCERT CHOPINOWSKI.

Wykonawcą śródogodowego koncertu chopinowskiego będzie tym razem, to jest dn. 27-go b. m. pianista Józef Smidowicz. W programie figurują: Variations Brillantes op. 12, dwa Walce, dwa Mazurki, Ballada As-Dur, Impromptu Ges-Dur i Scherzo B-Dur. Początek jak zwykle o godzinie 21.00.

„PIĘKNO MOWY POLSKIEJ”.

Dnia 27-go b. m. nadaje Polskie Radio o godzinie 21.45 kwadrans poezji w opracowaniu prof. Franciszka Siedleckiego. Audycje te nadawane co tydzień, mają na celu ukazanie bogactwa i świetności naszego języka.

Tegoż dnia o godzinie wcześniejszej — 16.00 znajda radiosłuchacze audycję w opracowaniu Teofila Trzcińskiego, zatytułowaną „Uczmy się mówić”. Jest to również nowy cykl audycji, którego zadaniem jest podawanie wskazówek o poprawnym mówieniu.

Obydwie te audycje wysłuchane w ciągu dnia stanowią dla radiosłuchaczy wielki pożytek.

„FILOZOFIA A POGLĄD NA ŚWIAT”.

W środę, dnia 27-go b. m., o godz. 19.35 nadaje Polskie radio drugi odczyt z niedawno za inaugurowanego cyklu p. t. „Śladami myśli prof. Kazimierza Twardowskiego”. Prelekcja ta p. t. „Filozofia a pogląd na świat” opracowana została przez dr. Helenę Stonieuską.

Pokój umeblowany

DO WYNAJĘCIA, wszelkie wygody, telefon, może być z utrzymaniem lub bez. Nawrot 2, fr. II p., m. 31, 3-cia brama od rogu Piotrkowskiej. Ogłądać od godz. 3-ej.

Arcydzieło według STANISŁAWA MONIUSZKI

HALKA

Obsada:

HALKA — LILI ZIELIŃSKA,
JONTEK — WŁADYSŁAW ŁADIS,
JANUSZ — WITOLD ZACHAREWICZ
ZOFIA — JANINA WILCZÓWNA

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej pp. a w niedziele i święta o godz. 12-ej w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.



Nie można pozostawiać skóry twarzy samej sobie. Trzeba dbać o nią. Skórę suchą — nasycić kremem — łagodnym **CRÈME NEUTRE**, do tłustej stosować beztłuszczowy krem **SETA**, normalną — odżywiać i udelikatniać kremem **VIRGINIA**. Piękna, pielęgnowana cera czyni twarz Pani — świeżą, młodą i pełną.

PERFECTION

POSZUKUJE SIĘ
osoby
do towarzystwa
do starszej pani.
Oferty sub. „R. R.” w Adm. „Republiki”.

DR. MED.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne
(kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 tel. 146-10
przyjmuje od 12-2 i od 3-4 pp.

DR. MED.
Niewiażski
POWRÓCIŁ.
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8-11 rano i od 5-9, w niedziele i święta 9-12.

„Czystość”
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi.
Czystczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45
Ceny konkurencyjne.

12 URZĄD SKARBOWY
w Łodzi
Nr. V 53/111/R/ 87.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.
W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.6.1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), 12 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem pokrycia należności Skarbu Państwa i obcych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

- W dniu 29 października 1937 r.
- 1) przy ul. Piotrkowskiej 182 — meble, pianino, radio i patefon, 21 szt. — zł. 1420.—, w II terminie,
 - 2) przy ul. Senatorskiej 35/37, przedza wigoniowa, 500 kg. — zł. 1500.—, w II terminie,
 - 3) przy ul. Kilińskiego 88, przedza wigoniowa, 500 kg. — zł. 1.100.—, w II terminie,

- W dniu 30 października
- 4) przy ul. Kilińskiego 88, materiały wełniane i bawełn. w sur. stanie, — 30 szt. — zł. 4.500.—, w I terminie
- Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji w miejscach wyżej wskazanych.

Za Naczelnika Urzędu:
Kierownik Działu Egzek. (—) B. Walczak.

LEKARZ DENTYSTA
F. ROZEN-
Rawiczowa
Narutowicza 30, tel. 154-36
powróciła.

Dr. MED.
WOŁKOWYSKI
Specjalista chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych.
CEGIELNIANA 11
Telefon 238-02
Przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w niedziele i święta od 9-1.

DOKTÓR
HENRYKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i kobiecych
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8-11-ej i od 6-9-ej wieczór w niedziele i święta od 9-12.30.

Dr. MED.
Al. Kopciowski
Piotrkowska 8
przyjmuje od godz. 1.30-2.30 i od godz. 7-8
telefon 232-55.

BOLE reumatyczne i artretyczne
NAJWIĘCEJ DOKUCZAJĄ PODCZAS ZIMNY I NIEPOGODY
MASZ PRZECIWA-REUMATYCZNA
KOJA TE BOLE.
OSMOGEN
GRSECKIEGO

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowska
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
POWRÓCIŁA
Przyjmuje od 10-1 i od 3-ej do 7-ej.

DR. MED.
L. NITECKI
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
NAWROT 32, Tel. 213-18
przyjmuje od 8-9.30 rano i od 5.30-9 wiecz.
W niedz. i święta od 9-12 w poł.

UWAGA!!!
Wszelką porcelanę, kryształy, szkło, majoliki, marmury, alabaster i galalit
SKLEJAM BEZ ŚLADU.
Wiadomość: Łódź, ul. Piotrkowska 82, m. 4, I p. fr., tel. 209-65.



JUTRO
w kinie
„EUROPA”
Fascynujący film którego akcja rozgrywa się w Kazblé mahometańskiej dzielnicy **ALGIERU**

OROZOWE
Scenariusz p/g. rewelacyjnego pamietnika komisarza policji kolonialnej **A S H E L B E ' A**
W roli tytułowej:
Jean Gabin

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 154 21
godz. przyjęć 5-7.

Dr. E. Gutman
przeprowadził się na ul.
Al. Kościuszki 8,
Tel. 173-60 ord. codz. 3-6 pp

Dr. HELLER
SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.
Traugutta 8, tel. 179-89
przyjmuje od 8-11 i od 4-8 w niedziele i święta 10 i.

BYŁY KIEROWNIK FABRYKI wyr. baw. ze znajomością buchalterji, administracji fabrycznej, spraw podatkowych i ubezpieczeniowych oraz wszelkich czynności biurowych
POSZUKUJE jakiegokolwiek POSADY

Wymagania skromne. Może być na wyjazd. Łaskawe oferty do „Republiki” sub. „Referencje”.

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM kredens orzechowy okrągły stół, 5 krzesel i fotel w dobrym stanie, Zawadzka 23, m. 51.
ANTYCZNE meble, dywany i żyrado, okazynie sprzedam, Żwirki 8, m. 4 od 11-13 i 16-18.

DROBNE ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj pod drobne ogłoszenie do „Republiki”.

Lokale

POKOJ umeblowany do wynajęcia, Piotrkowska 6, m. 10.
ODDAM mieszkanie z umeblowaniem lub bez. Południowa 25, m. 32.
DWUOSOBOWY, dwuokienny pokój wynajmę, Sienkiewicza 15, m. 6, tel. 128-00.
RUTYNOWANA nauczycielka francuskiego wyższe wykształcenie (Belgijka) wżamian za lekcje szuka pokoju, sub. „R. G.” do Republiki.

POSZUKIWANY 2-osobowy pokój umeblowany, z używalnością telefonu i wygod w kulturalnym i czystym domu, z niekierującym wejściem, nie wyżej II piętra, w okolicach ulic: Al. Kościuszki, Sienkiewicza, Narutowicza. Wiad. w administracji.

SKLEPY frontowe, 1 pokój oraz 1 pokój z kuchnią, parter natychmiast do wynajęcia. Narutowicza 44. 27.10.

Posady

POTRZEBNY damski fryzjer lub fryzjerka z gwarancją na stałe. Wiadomość: Lutomska 13. 13

DO ZAGRANICZNYCH artykułów dobrze prosperujących poszukiwany finansista. Sub. „Angielskie”.

KRAWIEC zakrojszy dobry fachowiec chce zmienić posadę. Adresować ul. Dowborczyków 41, m. 8, Hartwiger

AGENCI poszukiwani do zwerbowania klientów na miarową konfekcję na raty. Oferty sub. „Zakład krawiecki”.

PIERWSZORZĘDNA EGZYSTENCJA!
Dzielnemu ruchliwemu kupcowi z małym kapitałem nadarza się okazja pewnej egzystencji przez przejęcie wyłącznej sprzedaży pewnego bardzo pokupnego i pożądanego artykułu na woj. łódzkie. Tylko poważni refleksanci zechcą się zgłosić w środę od godz. 15-19 i w czwartek od godz. 10-14. Omówienie warunków tylko w języku niemieckim, gdyż ogłaszający polskiego nie zna. — Kotkowski, Grand Hotel.

DO POWAŻNEJ instytucji biurowej poszukiwany młody z kilkuletnią praktyką zastępca buchaltera. Pożyczany ładny charakter pisma. Oferty z referencjami do Republiki sub. „Instytucja”.

CZELADNIK rzeźnicki poszukuje pracy do wyrobów trwałych i na wszelki ubój, posiadam kartę rzemieślniczą najchętniej do maszyn elektrycznych. Oferty dla „Czeladnika”.

Nauka i wychowanie

75 GR. lekcja francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłumaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20 m. 20. I-sza lewa of. parter.

Wymagania skromne. Może być na wyjazd. Łaskawe oferty do „Republiki” sub. „Referencje”.



Uporczywe ZAPARCIE STOLCA

zatrwa organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

stosowane przy zaparciu (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niestrawione resztki pożywienia, stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy), reumatyzmie, artretyzmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
DRA LAUERA

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70, w godzinach 2-3.

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki udziela lekcji gry fortepianowej (muskiewskie konserwatorium), oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu, G. Hurwicz-Szttylerowa, Aleje 1-go Maja 9, m. 6. 23

Rozmaite

UBEZPIECZA na wypadek choroby Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych na Wypadek Choroby w Warszawie ul. Pierackiego 14. Reprezentacja w Łodzi, ul. Nawrot 36. Przyjmujemy ubezpieczenia osób pojedynczych i całych rodzin oraz grup zawodowych. Ubezpieczonym, którzy nie chorowali w roku 1936, Towarzystwo zwraca 50 proc. wpłaconych składek. Warunki w biurach Towarzystwa.

SKARGI, egzekucje finansuje — po ściągnięciu skromnego honorarium. — Pierwszorzędne referencje. Zgłoszenia Teichholz, Lwów, Rapaporta 1.

ZAMIENIAMY stare odbiorniki na najnowsze modele 1938 r. wszelkich marek i typów. Placimy najwyższe ceny. Radio Selektor, Piotrkowska 17, tel. 264-01.

Zagubione dokumenty

RACHELI LIPSKIEJ, Piotrkowska 145 skradziono kwit Nr. 299019, wydany przez Warszawskie T-wo Pożyczkowe „Lombard”.

MALGORZATA WÓJCIK, Południowa 58, zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łęczycy.

ZAGINAŁ kwit kaucyjny wydany przez Elektrownię Łódź, w dn. 24.IV 1933 r. na 1 szt. Oblig. ser. III premj. po 1 dolar, Nr. 365849 na nazwisko Karol Lisek i Mordka Chelemer, Zachodnia 31, który niniejszym unieważnia się.

Uzdrowska

KOLUMNA. Pensionat Carlton pod zarządem Edwardowej Epstein, czynny cały rok. Pokoje dobrze ogrzewane. Kuchnia pierwszorzędna.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 150-50. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odosłaniem do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Express” w Łodzi z odosłaniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwykła 12 gr. za wiersz mni. W tekście — 50 gr. za wiersz mni. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mni. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mni. Zareczynowe i zaślubnowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Śluzne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.